27.11.34.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 128-76
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 253-79, 292-46, 246-34.

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. Kraków-Lwów, Niedziela 19 maja 1935 Nr. 137 ABC

Żałobny pochód na Wawel

WIADOMOŚCI Z TRASY POCIĄGU ŻAŁOBNEGO

KIELCE. Pierwsze miasto, zdobyte podczas wojny światowej przez legjony Komendanta oczekiwało w napięciu nadejścia pociągu żałobnego. Na dworcu, w pobliżu miejsca, gdzie w 20 rocznicę przybycia do Kielc pierwszej kompanji kadrowej wmurowano tablicę ku czci Marszałka, ustawiły się poczty sztandarowe legjonistów, P. O. W. i wielu innych organizacyj. Wzdłuż toru kolejowego stanęły kompanje kolejowego przysposobienia wojskowego, oraz licznych związków i stowarzyszeń. *W żałobnej manifestacji wzięły udział olbrzymie rzesze ludności, dochodzące 140.000 osób.* Na wszystkich wzgórzach ziemi kieleckiej zapłonęły znicze. Najwspanialsze zapalono przy wjeździe do Kielc, na Kartówce i Kadzielni.

O godz. 1,42 w nocy głuchy warkot bębnów i głosy syren fabrycznych zapowiedziały przyjazd pociągu z oświetloną reflektorami trumną Marszałka. Pochyliły się sztandary, wojsko sprezentowało broń.

Do pociągu zbliżyli się przedstawiciele władz, oraz liczne duchowieństwo. Nastąpił uroczysty moment ciszy, a w chwilę później wśród głosu syren fabrycznych i warkotu bębnów pociąg ruszył w dalszą drogę do Krakowa, żegnany przez pochodnie i lasy sztandarów.

Zebrane tłumy padły na kolana, ze wszystkich stron słychać było płacz.

JĘDRZEJÓW. Do Jędrzejowa przybył pociąg o godz. 2,10. Tysięczne tłumy zapełniły dworzec i zgromadziły się wzdłuż toru. Na stacji, w chwili zbliżania się platformy z trumną zapanowała głęboka cisza. Wielotysięczne tłumy stały z odkrytemi głowami, słychać było ciche szepty i płacz. Przy trumnie pełnili wartę honorową dwaj generałowie i czterech oficerów. Chór odśpiewał pieśni, a orkiestra odegrała marsza żałobnego.

Po kilku minutach postoju pociąg żałobny ruszył w dalszą drogę wśród szpalerów tłumu, w świetle płonących przy torze pochodni.

MIECHÓW. Pociąg żałobny przybył do Miechowa o godz. 5-tej rano i po 15 minutach postoju odjechał w dalszą drogę. Egzekwje nad trumną odprawił ks. kanonik Piasecki w otoczeniu duchowieństwa. Na stacji obecny był dowódca O. K. gen. Łuczyński, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz tysięczne rzesze publiczności z Miechowa i okolic. Na sąsiednich wzgórzach płonęły wielkie ogniska.

A tymczasem w Krakowie

KRAKÓW. Cały Kraków pogrążony w ciężkiej żałobie oczekiwał dziś od świtu na przyjęcie w swych murach drogiego wszystkim Marszałka. Ze wszystkich gmachów powiewają wielkie czarne chorągwie. Na ulice wyległo całe miasto. **Nieprzebrane tłumy zaległy trasę, którą przeciągnąć ma kondukt żałobny. Niezliczona ilość sztandarów przedstawia wspaniały widok.** Wzdłuż całej trasy ustawiono szpalery oddziałów wojskowych w hełmach. Na wszystkich twarzach maluje się ból i skupienie. Na starej wieży ratuszowej przy Sukiennicach powiewa olbrzymia chorągiew żałobna z wielkim orłem strzeleckim. Na tem miejscu, zaraz po zniesieniu okupacji austrjackiej zaciągnęło pierwszą wartę wojsko polskie. Z wieży Marjackiej powiewa wielka chorągiew żałobna.

Od wylotu ul. Straszewskiego widnieje pierwsza wieża wawelska. U jej podnóża przy t. zw. podwawelskim Barbakanie widać strzeliste wieże przybrane wstęgami o barwach Virtuti Militari.

Na specjalnem podwyższeniu widnieje srebrna urna, w której płonie znicz.

Pod pomnikiem Kościuszki setki Krakusów w barwnych strojach w skupieniu oczekują przybycia konduktu. Na wałach podwawelskich tłumy włościan z całej Polski: **Krakusy, Poleszucy, Huculi, Górale, Kielczanie, Łowiczanie, Kurpie i inni**

Z wałów podwawelskich wystają lufy armat. Wzdłuż wałów płoną wielkie znicze, przybrane krepą. Cały stok wzgórza zapełniony tłumami publiczności.

O godz. 8 rano odzywa się głos Zygmunta.

Wejście do kaplicy Zygmuntowskiej i schody do katedry pokryto wielkim karłatnym chodnikiem. Przed wejściem ustawiono trybunę, pokrytą krepą. W katedrze zawieszono gobeliny z czasów Sobieskiego. Z wysokiego sklepienia przed ołtarzem św. Stanisława zwisa olbrzymia czarna draperja. Przed ołtarzem ustawiono przybrany purpurą katafalk. Przed katafalkiem stoją fotele dla rodziny Marszałka.

Przy wielkim ołtarzu po lewej stronie ustawiono wzniesienie pod baldachimem dla P. Prezydenta Rzplitej.

Wejście do krypty św. Leonarda, gdzie zostaną na wieczny spoczynek zwłoki Marszałka Piłsudskiego otwarto o godz. 8 rano.

Już o godz. 8.30 zaczęły przybywać do Katedry różne delegacje ustawiając się za ołtarzem św. Stanisława.

Równocześnie na dworcu krakowskim zaczęli zbierać się przedstawiciele państw obcych armji i dyplomacji, przedstawiciele rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu byli premjerowie, duchowieństwo z metropolitą Sapiehą i t. d.

Przez tunel kiru

O godz. 8.20 przybył P. Prezydent i rodzina Marszałka. W kilka minut później na peron wjechał pociąg ze zwłokami. Przy trumnie pełnią straż honorową generałowie. Platforma płonie w powodzi kwiecia Po zatrzymaniu się pociągu, wojskowi otaczają platformę i przesuwają ją do specjalnie przygotowanego podjum. Następnie grupa generałów i oficerów wynosi trumnę z platformy. W tym czasie ks. metropolita Sapieha odprawia modły.

Dygnitarze wojskowi biorą trumnę na barki i kierują się ku wyjściu. Orszak posuwa się specjalnie przygotowanem przejściem pokrytem z dwóch stron kirem, tworzącym pewnego rodzaju tunel w którym płoną znicze ozdobione orłami i inicjałami Marszałka.

Przed dworcem kolejowym ustawił się batalion honorowy wojska, ze sztandarami, duchowieństwo, rektorzy wyższych uczelni krakowskich, członkowie Polskiej Akademji Umiejętności, Polskiej Akademji Literatury, przedstawiciele sądownictwa i t. d.

Ostatni etap ziemskiej podróży Marszałka Piłsudskiego wiedzie przez ulice: **Basztową wzdłuż plant, plac Szczepański, Rynek główny, ul. Wiślna i Straszewskiego do podwórca wawelskiego.**

Oficerowie wynióśszy trumnę z dworca składają ją na lawecie armatniej. Chwilę później zaczyna się formować pochód, który rusza na Wawel.

Wzdłuż drogi ustawione są wysokie słupy przybrane chorągwiami żałobnemi oraz krepą.

Zygmunt bije

W momencie zdejmowania trumny z lawety, ks. metropolita Sapieha rozpoczyna odmawianie modłów żałobnych. Generalicja wśród przejmującego dźwięku werbli, składa trumnę ze zwłokami na armatę, zaprzężoną w 6 czarnych koni, obejmując wartę honorową. Wojsko ustawione długim szpalerem, prezentuje broń. Kilka minut głębokiego milczenia. Słychać tylko pienia chórów duchowieństwa. Powoli poprzedzany przez wojsko i poczty sztandarowe, rusza kondukt, prowadzony przez ks. metr. Sapiehę w otoczeniu książąt Kościoła.

Na trasie żałobnej płoną lampy okryte kirem oraz znicze. Na rogu ul. Lubicz zajęli miejsce Polacy z zagranicy, legjoniści, P. O. W., i tysiące pocztów sztandarowych. Sztandary chylą się. Kondukt posuwa się dalej wśród lasu masztów, z których zwisają flagi czarne z orłami u szczytu. U wylotu ulic stoją poczty sztandarowe bractw

Zamach na Kanc. Hitlera?

WARSZAWA 18. 5. (PAT) W związku z fałszywemi pogłoskami, jakie się rozeszły o rzekomym zamachu kanclerza Hitlera i o tem, że premjer Göring miał wobec tego wyjechać z Krakowa, stwierdzić należy, że **wiadomości te są nieprawdziwe. Premjer Göring jest w Krakowie i po skończonem nabożeństwie weźmie udział w śniadaniu w Hotelu Francuskim, wydanem dla nadzwyczajnych delegacyj zagranicznych przez ministra Becka.**

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). Powyższy komunikat PAT'a ukazał się około godziny 2 popołudniu, kładąc ostateczny kres niewiadomo skąd zrodzonej pogłosce o zamachu na kanclerza Hitlera, pogłosce, która dziś od rana rozeszła się lotem błyskawicy po całej Warszawie. Mówiono o tem wszędzie, w urzędach, sklepach, kawiarniach, nawet na targach żywnościowych. Dodawano też, że *zamachu miała dokonać córka zamordowanego gen. Schleichera, który podobno wogóle nie miał dzieci, a ożenił się na 2 lata przed śmiercią.*

Redakcje pism, organizacje dziennikarskie, a nawet mieszkania prywatne dziennikarzy były zarzucane pytaniami telefonicznemi ze wszystkich stron. Wkońcu doszło do tego, że na każdy dzwonek telefoniczny, dziennikarze, nie pytając o co chodzi, odpowiadali odrazu: *„O Hitlerze nieprawda!"*

Co do źródeł pogłosek, to istnieją wersje, że *spowodował je odlot samolotu premjera Goeringa z lotniska warszawskiego do Krakowa*, co uznano za objaw przyspieszenia powrotu Goeringa do Berlina.

PARYŻ 18. 5. (PAT) Dziś rano w Paryżu w ciągu 20 minut padał śnieg.

Przed rekonstrukcją ang. gabinetu

LONDYN 18. 5. (PAT) Dzisiejsza prasa angielska snuje domysły na temat stopniowej *rekonstrukcji gabinetu, która ma rzekomo niebawem nastąpić.* Przypuszczenia dzienników idą w tym kierunku, że premjer MacDonald i wicekanclerz Baldwin zamienią się stanowiskami. Jest prawie pewne, że *minister Simon ustąpi ze stanowiska ministra spraw zagranicznych i obejmie tekę spraw wewnętrznych. Na stanowisko min. spraw zagranicznych wysuwany jest powszechnie Eden.*

Ponadto przewidywane jest ustąpienie ministrów: *spraw wewnętrznych, lotnictwa, wojny, i zdrowia.* Mowa jest o objęciu min. wojny przez obecnego ministra dominjów *Thomasa.*

Dzienniki podkreślają jednak, że narady w sprawie rekonstrukcji gabinetu nie zostały jeszcze ukończone i że ogłoszenie o dokonanej rekonstrukcji nie nastąpi wcześniej niż za miesiąc.

górniczych, związków i organizacyj. Ulicą Basztową i Szczepańską kondukt podąża do Rynku. W oknach sklepów i domów prywatnych płoną świece. Przez ul. Wiślną i Straszewskiego kondukt posuwa się powoli. Zdala widać Wawel, spowity żałobą. Widać tu mnóstwo delegacyj włościańskich w strojach ludowych, oraz delegacje zagraniczne. Niezliczone są poczty sztandarowe. Na wieży wawelskiej odezwał się Zygmunt.

Krzyż z bzów i róż

O godz. 9-tej na dziedziniec przed katedrą wjeżdża prowadzący oddziały wojskowe gen. Orlicz - Dreszer, na czele szwadronu 1 p. szwol. Szwadron odjeżdża w kierunku dziedzińca wawelskiego i jego poczet sztandarowy ustawia się u wejścia do katedry. U bramy prowadzącej na dziedziniec katedry, *zaciągnął wartę pluton honorowy Korpusu Kadetów Nr. 1 Marszałka J. Piłsudskiego ze Lwowa.* Oddziały wojskowe, przechodzą w stronę ul. Podzamcze. Za niemi poczty sztandarowe piechoty i kawalerji, u podnóża pomnika Kościuszki, u bramy wejściowej na dziedziniec katedry i na samym dziedzińcu nawprost wejścia do katedry.

O godz. 10.30 kondukt wkracza na Wawel. Na czele kroczy kompanja piechoty dywizji Legjonów i 3 sztandary, następnie kompanja 16 p. p. rumuńskiego, dalej marynarka wojenna, po niej zaś kroczy żołnierz, który niesie krzyż z żywych bzów i róż, poczem oficerowie, którzy niosą wieńce od Senatu i Sejmu, rządu i misyj zagranicznych. Członkowie kancelarji cywilnej i gabinetu wojskowego niosą wieńce od P. Prezydenta Rz. P. Na 13 wielkich poduszkach oficerowie niosą odznaczenia Zmarłego. Idą generałowie Orlicz-Dreszer, Zając i Miller, a dwaj żołnierze prowadzą konia okrytego żałobną kapą. W dwu długich szpalerach postępują dalej zakonnice i zakonnicy, oraz duchowieństwo świeckie. Chór katedralny u podnóży Wawelu rozpoczął pienia żałobne. Za chórem posuwa się kilkunastu biskupów w szatach pontyfikalnych, wśród nich biskupi: Kubina, Gawlina i Przeździecki.

O godz. 10.45 Wielki Wódz Narodu przybywa na Wawel, gdzie spocznie w sławie po wieczne czasy, wśród królów i bohaterów narodowych. Wśród nieopisanej ciszy ciężka laweta uderza o bruk Wawelu. Ludność wiejska klęka. Wśród szpaleru sztandarów pułkowych, przy blasku szabel i bagnetów prezentowanych, Marszałek Piłsudski jedzie na Wawel.

Za trumną Marszałka, prowadzona przez gen. Rydza - Śmigłego Pani Marszałkowa, córki z gen. Sosnkowskim, bracia Adam, Kazimierz, Jan rodzina. Dalej idzie P. Prezydent, poprzedzany przez szefa protokołu dyplomatycznego w otoczeniu szefa gabinetu wojskowego i domu cywilnego, poczem reprezentanci głów państw obcych, według porządku alfabetycznego. Zkolei idą w kondukcie premjer, marszałkowie Sejmu i Senatu, byli premjerzy Prystor, Bartel, Kozłowski i Jędrzejewicz, ministrowie, wśród nich prezes N. I. K., I. prez. Sądu Najw. podsekretarze stanu, prez. N. T. A., prezydenci miast Warszawy i Krakowa, generalicja. W pierwszej czwórce kroczą gen. Żeligowski, Szeptycki, Osiński i Berbecki, w drużynie gen. Gąsiorowski, Piskor, Rómmel i Norwid - Neugebauer. Po nich idzie korpus dyplomatyczny i członkowie misyj państw obcych, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, duchowieństwo katolickie i innych wyznań, rektorzy wyższych uczelni w togach, reprezentacje P.A.L. i Akad. Umiejętności, przedstawiciele sądownictwa w togach, szefowie władz 2. instancyj, wyżsi urzędnicy, delegacja rady miasta Krakowa, prezydenci miast, delegaci zarządu gł. Zw. Legjonistów, Polaków z zagranicy, kilka tysięcy delegatów korpusu oficerskiego i podoficerskiego i szeregowych wszystkich formacyj, posłowie i senatorowie, oraz tysięczni przedstawiciele Zw. Legjonistów, Peowiaków, Strzelca, wszystkich organizacyj b. wojskowych, urzędnicy państwowi i samorządowi, społeczeństwo i delegaci organizacyj społecznych.

Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej

O godz. 11. laweta wśród głuchego warkotu werblów żołnierskich zatrzymuje się przed wejściem do katedry. Sztandary pocztów chorągwianych pochylają się ku ziemi, składając hołd Wodzowi Narodu. Wojsko prezentuje broń. Przed wejściem do katedry ustawia się sznur generałów. Na przedzie tuż przed trumną stanął ks. metropolita Sapieha w otoczeniu arcybiskupów i biskupów. Wśród ogólnej ciszy i skupienia wchodzi na trybunę ustawioną u wejścia do katedry P. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki Wśród grobowej ciszy P. Prezydent wygłosił żałobne przemówienie.

Przed wejściem do Katedry P. Prezydent Rzplitej wygłosił następujące przemówienie:

„Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skronie Jego nie okala korona, a dłoń nie dzierży berła. A królem był serc i władcą woli naszej. Półwiekowym trudem swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod purpurę królestwa Swego ducha zagarnął n podzielnie całą Polskę. Śmiałością Swej myśli, odwagą zamierzeń, potęgą czynów, z niewolnych rąk kajdany zrzucił, bezbronnych miecz wykuł, granice nim wyrąbał i sztandary naszych pułków sławą uwieńczył. Skażonych niewolą nauczył honoru bronić, wiarę we własne siły skrzeszać, dumne marzenia z orlich szlaków na ziemię sprowadzać, i w twardą rzeczywistość zamieniać. Dał Polsce wolność, granice moc i szacunek. Czynami swemi budził u wszystkich po wszystkie krańce Polski iskry tęsknoty do wielkości, a miljony tych iskier z miljonów serc wróciły rozżarzone miłością do Tego, który je wskrzeszał, aż stały się one jasnością spływającą na całą naszą ziemię. I płomieniem wytapiającym kruszec bezcenny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odtąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich. Cześć jaką otaczaliśmy Józefa Piłsudskiego za jego życia wzmaga się dziś i potężnieć będzie w Polsce z godziny na godzinę, coraz stokrotniej. Niech hołdy dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamienią się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru narodu. Niech wolę naszą do twardej pracy i walki z trudami zaprawią i serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą. U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego kruszcu cnót przez niego pozostawionych nieuszczuplili, nieczego z wielkiego po nim dziedzictwa nie uronili i byśmy Duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali".

Nabożeństwo

Po przemówieniu P. Prezydenta oficerowie zdejmują trumnę z lawety i oddają ją na barki generałów, którzy powoli wnoszą trumnę do świątyni. Oficerowie niosący ordery Marszałka, stają w nawie głównej. Przez zakrystję wchodzi do katedry P. Prezydent w otoczeniu członków domu cyw. i wojsk., zajmując miejsce na fotelu pod baldachimem, po lewej stronie ołtarza. P. Marszałkowa zajęła miejsce na specjalnym fotelu za katafalkiem. Obok zasiadły córki i rodzina. W stallach po lewej stronie ministrowie z prem. Sławkiem, marszałkowie Sejmu i Senatu. W środku prezbiterjum zajmują miejsce przedstawiciele szefów państw obcych, korpus dyplomatyczny i generalicja. Dalszą część świątyni wypełnił korpus oficerski i różne delegacje.

W Krypcie św. Leonarda

Nabożeństwo celebruje ks. metropolita Sapieha, a nadto modły w obrządku grecko - katolickim celebruje przemyski ks. biskup Kocyłowski. Po zakończeniu modłów wśród szpaleru utworzonego przez korpus oficerski, wchodzą do krypty św. Leonarda biskupi. W tym momencie dzwoni Zygmunt. *Najwyżsi rangą generałowie z gen. Rydzem-Śmigłym zdejmują trumnę z katafalku i biorą ją na ramiona, niosąc wśród ogólnej ciszy do krypty.* Żałobny orszak poprzedza najwyższe duchowieństwo. Następnie kroczy gen. Orlicz-Dreszer. *Ustawione na wałach wawelskich baterje oddają 101 strzałów armatnich.* Przed katedrą rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, a następnie „Pierwszej Brygady". Między strzałami a muzyką słychać głuchy warkot werblów. Poczty sztandarowe chylą chorągwie ku ziemi, wojsko prezentuje broń. Tysiączne tłumy, zgromadzone na wałach wawelskich i w przyległej okolicy, zamierają w ciszy. Zdaleka słychać gwizd żałobny syren fabrycznych.

Za trumną do krypty weszła p. Marszałkowa z rodziną, P. Prezydent z członkami domu cyw. i wojsk., pani Mościcka, córka P. Prezydenta Rzplitej pani wicemin. Bobkowska, prem. Sławek, rząd, marsz. Raczkiewicz, marsz. Świtalski i najwyżsi rangą generałowie. W następnej grupie wchodzą do krypty byli premjerzy: Bartel, Jędrzejewicz, Kozłowski i Prystor, prez. NIK., NAT., i Sądu Najw., oraz podsekretarze stanu. Trumnę marszałka generałowie ustawiają na sarkofagu. Po odprawieniu modłów i oddaniu hołdu Zmarłemu przez obecnych, P. Prezydent i obecni opuszczają trumnę. W chwili, gdy P. Prezydent opuszcza kryptę, przedstawiciele szefów państw obcych składają kondolencje P. Prezydentowi.

Kanclerz Hitler bierze udział w nabożeństwie żałobnem

BERLIN. 18. V. (PAT). Nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego, które odbyło się w katedrze św. Jadwigi w Berlinie o godz. 11-tej rano, stało się wobec obecności kanclerza Hitlera i prawie wszystkich członków gabinetu, symboliczną manifestacją hołdu Rzeszy dla Wodza Narodu Polskiego. Cała nawa katedry przybrana była kirem. Pomiędzy filarami zwisały olbrzymie sztandary o barwach polskich. W środku katedry umieszczono katafalk pokryty sztandarem amarantowym z godłem państwa.

Po lewej stronie nawy zajęli miejsce na wysuniętym fotelu kanclerz Hitler ze swą świtą i członkami gabinetu Rzeszy, oraz najwyżsi dygnitarze armji i partji. **Obecni byli: minister spraw zagranicznych Neurath, minister propagandy Goebbels, minister Frank, minister wyżywienia Rzeszy Darre, minister finansów Schwerin i min. Reichswehry Blomberg.** Pozatem zjawił się dowódca armji gen. Fritsch, von Rübbentrop i podsekr. stanu min. lotnictwa Milch. Obecna była również małżonka premjera Göringa.

Po prawej stronie zajął miejsce ambasador Lipski, za którym ustawił się attache wojskowy Polski płk. Szymański z zastępcą kpt. Steblikiem. Obok stanęli wszyscy członkowie ambasady i konsulatu, za nimi cały korpus dyplomatyczny, przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej, delegacje mniejszości polskiej i tłumy publiczności.

Przez cały czas nabożeństwa ambasador Lipski stał w asyście obu attache wojskowych w mundurach.

Katedra mogąca pomieścić około 3.000 osób była dosłownie nabita. Na chórze wykonała szereg utworów śpiewaczka polska Korytko-Czapska.

Wszystkie gmachy państwowe, przedstawicielstwa zagraniczne oraz szereg gmachów bankowych i rozmaitych instytucyj wywiesiły dziś sztandary obniżone do pół masztu.

Posiedzenie gabinetu Rzeszy

BERLIN 18. 5. (PAT) Jak słychać w poniedziałek w przeddzień mowy kanclerza Hitlera zbierze się gabinet Rzeszy na posiedzenie, w którem weźmie udział min. gospodarki Schacht. Na posiedzeniu tem złożony ma być projekt ustawy wojskowej, oraz ustawy o obronie przeciwlotniczej. Dr. Schacht ma zreferować swój nowy plan popierania eksportu niemieckiego.

W kołach politycznych przypuszczają, że kanclerz Hitler w przemówieniu w Reichstagu poruszy m. in. w ogólnych zarysach zasady ustawy wojskowej.

Oberwanie chmury w Kieleckiem

KIELCE 18. 5. (PAT) W godzinach wieczornych nad Kielcami i okolicą przeszła niebywale *silna burza połączona z oberwaniem chmury.* Wichura z wielu domów pozrywała dachy. Burza wyrządziła duże straty materjalne.

W podziękowaniu po śp. Sędziu Wł. de Farad Vörösie opuszczono Gimnazjum P. Karp-Fuchsowej, uczenice VI kl. gimn. i JWP. Opiekunkę klasy Prof. Binderówny, co niniejszem prostujemy.

Salwa policji do tłumu

RZYM 18. 5. (PAT) W miejscowości Tricasa w prowincji Lecca doszło do starcia przed gmachem zarządu miasta. Żandarmerja zmuszona była użyć broni palnej oddając do tłumu salwę. W wyniku strzałów *15 osób zostało ranionych, w tem 3 śmiertelnie.*

Pociąg żałobny w drodze do Krakowa

WARSZAWA, 17. 5. (PAT). Z pól mokotowskich platforma żałobna przetoczona została przez generałów i wyższych oficerów opodal i doczepiona do wagonu kolejowego z lokomotywą. Po chwili pociąg ruszył. Tłum podążał za pociągiem aż do 5 posterunku kolejowego, gdzie dostęp publiczności został wstrzymany.

Na 5-tym posterunku następuje skompletowanie pociągu, który zostaje następnie przetoczony na stację przed bazą lotniczą na Okęciu, skąd wyruszyć ma w drogę do Krakowa. Na Okęciu ustawiła się kompanja honorowa 1 p. lotn., korpus oficerski i podoficerski, delegaci wyższych szkół lotniczych, na czele z gen. Rayskim i d-cą 1 pułku lotn. płk. Kalkusem, delegacja lotnictwa czechosłowackiego złożona z 4 oficerów. Pozatem ustawiła się kompanja honorowa K. P. W. ze sztandarem i orkiestrą, oraz poczty sztandarowe ze wszystkich dyrekcyj kolejowych i organizacyj kolejowych.

Na długo przed przybyciem pociągu żałobnego nadjeżdżają samochody, z których wysiada p. Piłsudska z córkami, oraz najbliższą rodziną i przyjaciółmi osobistymi Zmarłego. W chwili nadejścia pociągu, kompanja honorowa prezentuje broń. Platforma z trumną oświetloną reflektorami, zatrzymuje się naprzeciw bramy wjazdowej do bazy lotniczej. Wartę honorową przy trumnie trzymają szwoleżerzy. Wzdłuż platformy wartę obejmują oficerowie lotnictwa. P. Marszałkowa z córkami, rodziną i przyjaciółmi, zajmuje miejsce w pociągu. Kompanja honorowa ponownie prezentuje broń. Długa chwila ciszy. Pociąg rusza zwolna w drogę.

Wzdłuż trasy do granicy powiatu warszawskiego rozstawiono co kilkanaście metrów umundurowanych członków straży pożarnej i przedstawicieli organizacyj społecznych, oraz służbę sanitarną. Na posterunkach płoną pochodnie.



Mury Wawelu okryte kirem

KRAKÓW, 17. 5. (PAT). W dalszym ciągu odbywają się uroczyste akademje i zebrania poszczególnych towarzystw, związków i organizacyj. Wszystkie przybywające do Krakowa pociągi są przepełnione. Przybyły już pierwsze delegacje Polaków z zagranicy: z Czechosłowacji, Niemiec, oraz liczne delegacje młodzieży. Liczba uczestników pogrzebu wzrasta z godziny na godzinę tysiącami. Ruch uliczny niezmiernie ożywiony.

Dziś w jak najszybszem tempie wykańczane są prace nad żałobnem przybraniem miasta. *Na dworcu krakowskim wzniesiono żałobny łuk, przez który z dworca będzie wyniesiona trumna.* Cały dworzec obwieszony jest flagami żałobnemi, brama wejściowa dworca jest obita kirem. Ze specjalnych masztów zwisają flagi czarne ze srebrnemi orłami.

Mury Wawelu okryte są kirem, brama będzie zawieszona arrasami wawelskiemi. Na katafalku złożone będą tylko dwa wieńce: od P. Prezydenta R. P. i od wojska.

Kondolencje Ignacego Paderewskiego

WARSZAWA, 17. 5. (Tel. wł. G.). P. Prezydent R. P. otrzymał od I. Paderewskiego następujący telegram:

„Pragnąłem szczerze przybyć do Krakowa i oddać ostatnią usługę temu, który przed laty w zaraniu naszego niepodległego bytu powołał mnie do pracy nad rozbudową Polski. Pragnąłem uchylić czoła przed trumną Wielkiego Człowieka, wielkiego walką, zasługą i cierpieniem. Gdy jednak los tak zrządził, że tego mego pragnienia spełnić nie mogę, śmiem prosić Pana Prezydenta o łaskawe przyjęcie zapewnienia, że w tych dniach smutku jak ongiś w dniach radości łączę się z całym Narodem."

P. Aleksandra Piłsudska otrzymała od Paderewskiego tej treści list:

„Jakkolwiek nieznany, śmiem prosić czcigodną Panią o przyjęcie wyrazów najgłębszego współczucia i ubolewania z powodu poniesionej straty, która boleśnie Naród nasz dotknęła."

* *
*

W odpowiedzi na telegram kondolencyjny Ignacego Paderewskiego, P. Prezydent Rzplitej wystosował do Paderewskiego następującą depeszę:

„Głęboko wzruszony jestem depeszą Pana, dającą wyraz uczuciom najcięższej żałoby, w której łączą się wszystkie szlachetne i Ojczyznę miłujące serca. Zechce Pan przyjąć moje najserdeczniejsze za nie podziękowania."

MacDonald ustąpi?

PARYŻ, 17. 5. (PAT). Havas donosi z Londynu: W kołach parlamentu krążą pogłoski o rzekomo przewidywanych zmianach w łonie rządu. Data i istotny charakter tych zmian jest dotychczas przedmiotem tylko domysłów i przypuszczeń. Według pogłosek, *zmiana dotyczyłaby stanowiska premjera.*

Gdańsk podwyższa opłaty pocztowe

GDAŃSK, 17. 5. (PAT). Poczta gdańska podwyższyła opłaty za listy i druki oraz przekazy pieniężne itd. w obrocie z Polską, Niemcami i Austrją do poziomu opłat pobieranych przez pocztę polską w Gdańsku. Opłaty za telegramy narazie nie będą podwyższone.

O przywrócenie monarchji w Grecji

ATENY 17. 5. (PAT) Partje opozycji republikańskiej zwróciły się do rządu o nowe odroczenie wyborów. Premjer oświadczył, że rząd uczynił już wszelkie możliwe ustępstwa, aby opozycja mogła wziąć udział w wyborach. W dziennikach ukazała się deklaracja przywódcy monarchistów Metaxasa, *który uważa przywrócenie monarchji za jedyne rozwiązanie w obecnej chwili.*

Wiedeńczycy bija Anglików

WIEDEŃ 17. 5. (PAT) Na miejskim stadjonie w Wiedniu wobec 15 tys. widzów rozegrano mecz piłkarski między drużynami angielską Manchester City i wiedeńską „Austją". Zwyciężyli wiedeńczycy 4:3.

Wybuch wulkanu w Japonji

TOKIO 17. 5. (PAT) Wulkan Asama znajdujący się w pobliżu Karasiwa zaczął ubiegłej nocy wyrzucać lawę w wielkiej ilości. *Płonąca lawa zalała na stokach znajdujące się lasy i fermy,* które uległy zniszczeniu.

Wyroki na Niemców kłajpedzkich zatwierdzone

KRÓLEWIEC, 17. 5. (PAT). „Preussische Ztg." donosi, że *wszystkie wyroki przeciwko Niemcom kłajpedzkim, prócz jednego — a więc i 4 wyroki śmierci — zostały zatwierdzone.*

Skazanych na śmierć może tylko uratować łaska prezydenta republiki litewskiej, ale nie chcą wnieść podania o ułaskawienie. Natomiast obrońca ich zamierza uczynić to na własną rękę.

Nastrój w Królewcu jest naprężony. Przed konsulatem litewskim zbiera się grupa studentów. „Preussische Ztg." ostrzega Litwę, by w ostatniej chwili przynajmniej się opamiętała.

Prawo niemieckie nie zna okoliczności łagodzących

BERLIN, 17. 5. (PAT). Dziś zapadł wyrok w procesie przeciwko katolickiej zakonnicy z klasztoru św. Wincentego á Paulo, która *przyznała się do przemycenia do Holandji dewiz na cele misji katolickiej. Zakonnica skazana została na 5 lat ciężkiego więzienia i 110 tys. marek grzywny, zamienionej w razie nieściągalności na dalszych 14 miesięcy ciężkiego więzienia. Nadto skarb państwa ściągnie sobie ćwierć miljona zł. wywiezionych przez klasztory, od związku charytatywnego w Kolonji.*

Wiceprez. Warszawy zmarł

WARSZAWA, 17. 5. (PAT). Dziś o godz. 18 bezpośrednio po powrocie z uroczystości pogrzebowych śp. Marszałka Piłsudskiego, *zmarł na udar serca wiceprezydent miasta Warszawy, Czesław Zawistowski.*

5.000 km. w czasie 18 godzin i 22 minut!

N. JORK 17. 5. (PAT) Dwaj lotnicy amerykańscy Tomlisin i Bartles pobili rekord światowy w locie na 5.000 klm. przebywając tę przestrzeń w czasie 18 godzin 22 minuty.

Prof. Kleiner wystąpi jako rzeczoznawca

w procesie Mirjama przeciw Piniemu

WARSZAWA, 17. 5. (Tel. wł. G.). Warszawski sąd okręgowy powołał w charakterze biegłych w głośnym sporze o prawo autorskie do rękopisów Norwida, który toczyć się ma między b. ministrem Mirjamem Przesmyckim, a prof. Pinim, kilku znanych literatów i pisarzy, a mianowicie *prof. Kleinera Juljusza, prof. Chrzanowskiego, oraz Stanisława Miłaszewskiego. Mają oni wydać opinję czy wydawnictwo prof. Piniego stanowi naruszenie praw Mirjama do rękopisów Norwida.*

Głośny ten proces literacki; który stał się już powodem dalszych procesów, rozpatrzony będzie przez Sąd okręgowy w Warszawie w bieżącym miesiącu.

Kronika telegraficzna

WASZYNGTON. Prezyd. Roosevelt przeciwstawił veto projektowi ustawy o emisji banknotów na 2 miljardy dolarów i na wpłatę zasiłków dla byłych wojskowych.

RZYM. Mussolini konferował dziś z ambasadorem brytyjskim sir Drummondem, z którym omawiał pakt lotniczy, a następnie ambasador sowiecki Stein wyjaśniał Mussoliniemu sprawy paktu sowiecko - francuskiego.

Rowerzysta i woźny pod kołami taksówki

ZALESZCZYKI, 17. 5. (PAT). Wczoraj wydarzył się tu wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie. Mianowicie taksówka Nr. 9043 jadąca w kierunku szpitala, najechała na rowerzystę Adama Zaborowskiego, który doznał silnych potłuczeń. Rower wleczony przed samochodem, *zaczepił o idącego obok woźnego magistratu Matjasa Adamowa, który upadł pod koła doznając złamania podstawy czaszki.* Przewieziony do szpitala powszechnego zmarł po kilku godzinach. Na miejsce wypadku udała się komisja sądowolekarska.

Skazanie zabójcy z Placu św. Zofji

(s.) Wczoraj późnym wieczorem ogłoszony został wyrok przeciw czeladnikowi rzeźnickiemu, Mieczysławowi Finiewiczowi, który zabił nożem rzeźnickim kompana swego, Adama Bałę.

Sędziom przysięgłym postawił trybunał 3 pytania w kierunku umyślnego, nieumyślnego zabójstwa i udziału w bójce, w której padł Bała. Sędziowie potwierdzili jednomyślnie pytanie drugie w kierunku nieumyślnego zabójstwa. Trybunał skazał wobec tego Finiewicza na 7 lat więzienia z tem, iż, o ile wyrok się uprawomocni, Finiewicz będzie musiał [illegible] kar, na które został skazany poprzednio, a które zostały zawieszone.

Nawrócenie na katolicyzm holenderskiego min. oświaty

ROTERDAM. 17. V. (KAP). Cała prasa holenderska komentuje żywo **fakt przejścia z protestantyzmu na łono Kościoła katolickiego H. P. Marchanta, holenderskiego ministra oświaty,** sztuk i nauk i porzucenie przez niego partji wolnomyślno - demokratycznej.

Minister Marchant zwrócił się do Królowej Wilhelminy z prośbą o zwolnienie go z obowiązków ministra. Prasa holenderska pokłada nadzieję, że Królowa dymisji tej nie przyjmie.

Echa dnia

Czechosłowackie wybory

O mających się odbyć w dniu 19. bm. wyborach do parlamentu czechosłowackiego pisze warszawski „Robotnik":

„Mimo znacznego wzrostu prądu faszystowskiego wśród burżuazji niemieckiej przeważa opinja, że stronnictwa koalicji rządowej odniosą zwycięstwo. Liczebna przewaga tych stronnictw może zmniejszy się, ale większość koalicyjna pozostanie, Gdyby jednak henleinowcy uzyskali największą ilość mandatów i staliby się najsilniejszą frakcją w Sejmie, to byłoby to złowrogie ostrzeżenie dla Czechosłowacji. Skończyłby się okres pokojowego i lojalnego współżycia Czechów z Niemcami, a rozpoczęłyby się walki narodowe o nieobliczalnych skutkach.

Dla informacyj zaznaczamy, że Sejm czechosłowacki składa się z 300 posłów. Niemcy mieli w ostatnim Sejmie 70 posłów. Najsilniejszem stronnictwem w Sejmie byli agrarjusze czescy z 46 mandatami, drugiem zaś co do liczebności byli socjaliści czescy z 40 mandatami.

Do wyborów staje 16 ugrupowań: 11 czeskich i 5 niemieckich. Wyborców jest 9 miljonów na 14 miljonów ludności.

Wybory są przymusowe. Kto nie głosuje może być ukarany".

Powątpiewać należy, czy tego rodzaju przymus głosowania dla wszystkich obywateli w krajach o wielkim procencie mniejszości narodowych jest słuszny. Chyba wtedy, gdy troska o charakter narodowy państwa nie gra roli dominującej, można wydawać tego rodzaju zarządzenia. — Natomiast w państwach narodowych o jednolitym składzie ludnościowym winno się zawsze dążyć do wciągnięcia jak najszerszego ogółu obywateli do pracy społecznej i politycznej.

Stosunki francusko-polskie

Pisze o nich „Słowo Pomorskie", wychodzące w Toruniu, oceniając w ten sposób wyniki warszawskiej wizyty Lavala:

„Ważnem jest zatem nie to, że sojusz francusko-polski został utrzymany i potwierdzony, bo inaczej być nie mogło, ale to, że poprawa stosunków wzajemnych, które w ostatnich czasach z powodów niezawsze istotnych i ważnych, wiele ucierpiały, posunęła się przez wizytę warszawską znacznie naprzód. Odprężenie w stosunkach polsko-francuskich, które dało się zauważyć już po wizycie w Warszawie ministra Edena, a zwłaszcza po głosowaniu genewskiem, przez pobyt ministra Lavala w stolicy Polski zostało zaakcentowane w sposób wyraźny i niewątpliwy. Nawoływaliśmy zawsze do szczerej otwartej i w duchu przyjaznym przeprowadzonej wymiany zdań, wierząc, że ona rozprószy wiele nieporozumień i niejasności. Stało się to wreszcie. Ponad wszelką wątpliwość stwierdziły to oficjalne oświadczenia i komunikaty. Rezultatem jest wzmocnienie zaufania, które stanowi zasadniczą podstawę współpracy politycznej i w tem tkwi bodaj najdonioślejszy rezultat wizyty ministra Lavala".

Wzajemne to zaufanie powinno utorować drogę zrozumienia we Francji specyficznych interesów polskich we wschodniej Europie.

Żydzi spekulują nawet... we własnym kraju

„Moment" (Nr. 105) w depeszy Ż. A. T. z Londynu podaje sprawozdanie z przebiegu dorocznej konferencji sjonistów, na której Dr. Brodecki, kierownik działu politycznego przy Agencji żydowskiej, poruszy. m. in. międzynarodową sytuację żydostwa. Referent

„— *omówił pogorszoną sytuację Żydów w różnych krajach. Niema kraju, zdaje się, w środkowej Europie, z wyjątkiem Czechosłowacji, gdzieby Żydzi mogli żyć w normalnych warunkach.*"

Wskutek tego

„— *jest zrozumiały ten niebywały pęd emigracyjny do Erec Izrael.*"

Tylko tam leży przyszłość żydostwa:

„— *Niema już wątpliwości, że jedynie Erec Izrael posiada widoki pomyślnego rozwiązania tego ciężkiego zagadnienia. Kto ostatnio zwiedzał Erec Izrael, ten powrócił z głębokiem przekonaniem, że tam leży przyszłość narodu żydowskiego.*"

Kategorja „ptaków niebieskich" i spekulantów wszelkiego rodzaju winna pozostać w diasporze dla eksploatacji... gojów:

„— *Erec Izrael rozwija się, ale jest możliwe, że w tej pomyślności kryją się niebezpieczeństwa natury wewnętrznej: dla wielu Erec Izrael stał się krajem, do którego oni udają się dla swojej korzyści osobistej. Ale powinno być jasne, że Erec Izrael nie może zadowolnić ekonomicznych ambicyj Żydów, jako jednostek.*"

Jest to bardzo delikatne ostrzeżenie przed panoszeniem się żydowskiej spekulacji we własnym kraju.

Kronika rzeszowska

DALSZE UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE W RZESZOWIE. Zapowiedziana uroczystość na piątek na polach pod Pobitnem wypadła imponująco. Staraniem Komitetu obywatelskiego odbyła się Msza żałobna polowa na błoniach, którą celebrował miejscowy kapelan W. P., Ks. Kisiel. — W uroczystości wzięły udział wszystkie 3 pułki ze sztandarami, a to 17 p. p., 20 p. uł., tudzież 10 DAK, tudzież wszystkie miejscowe organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami i proporcami, delegacje i miejscowe społeczeństwo. — Ogółem obliczają, że na błoniach zebrało się około 10.000 osób, wliczając w to i młodzież szkolną.

5.000 ZGŁOSZEŃ Z RZESZOWA NA WYJAZD DO KRAKOWA. Miejscowe biuro podróży Orbis otrzymało olbrzymią ilość zamówień biletów zniżkowych na wyjazd do Krakowa. — Zainteresowani podają, że liczba ta przekroczyła 5.000 osób. Indywidualne zniżki wyczerpano już rano w piątek, tak, że popołudniu przyjmowane były zamówienia wyłącznie organizacyj i stowarzyszeń, chcących wyjechać na pogrzeb do Krakowa.

POSIEDZENIE KOMISJI KULTURALNO - FUNDACYJNEJ. We czwartek obradowała komisja kulturalno - fundacyjna Rady Miejskiej w Rzeszowie. — Poza sprawami drobniejszej wagi omawiano sprawę fundacji śp. Dra Hanasiewicza, nad którą wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja. — Pod koniec posiedzenia zapadła jednomyślna uchwała, aby zwrócić się do województwa z wnioskiem o usunięcie dotychczasowego kuratora fundacji Dra Krogulskiego. — Równocześnie postanowiono przeprowadzić ścisłą kontrolę w poszczególnych działach fundacji i przyspieszyć realizację testamentu. — W ten sposób ostatecznie nastąpi uporządkowanie fundacji Dra Hanasiewicza i oddanie jej do rzeczywistego użytku społeczeństwa.

WANDA GILOWSKA 73

„Chemja i miłość"

— List? Od kogo?

— Zaraz zobaczysz, nie otwierałam go. Zdaje się, że firmowy. Może jaka firma ofiaruje ci praktykę.

Koperta listu była rzeczywiście firmowa. Tylko nazwa firmy — „Szubin i Syn, Katowice", wywołała gwałtowne rumieńce na twarzy Irenki.

Długo ogląda i waży w ręce jej zawartość, chcąc odgadnąć, co może zawierać wewnątrz. Cierpliwość wyczerpuje się szybko, jeden ruch ręki, wypada kilka arkusików gęsto zapisanych.

List od Szubina zawierał taką treść: „Ireno! Nie wiem sam od czego zacząć, jakich słów użyć, żeby Cię przebłagać. Zacznę o sobie. Żył sobie na świecie niejaki Borys Szubin, lat dwadzieścio osiem, wesoło i szczęśliwie. Od najwcześniejszej młodości marzył o kobiecie, nasampierw tylko o pięknej, później o pięknej i mądrej a ostatnio tylko o takiej, przed którą mógłby uklęknąć i stopy jej z największą czcią ucałować. To znaczy do tych dwu przymiotników, przyłączył trzeci — marzenie o kobiecie czystej. Bo te, które przez życie jego przewinęły, się chociaż były nawet piękne i mądre, lecz nie było między nimi takiej, do której mógłby owo ucałowanie stop zastosować. Każda po jakimś czasie znudziła sobą. Żadnej nie zdobywał, gdyż bardzo łatwe były. Przesyt połączony z niesmakiem, a odrywający się w ostatnich czasach coraz częściej, zabijał szaleństwem hulanki. Kiedy przestał już marzyć o tej Jedynej, Wybranej, spotkał ją we Lwowie. Ucieleśnione marzenia, ujrzał w westibulu Politechniki. Wrażenie było tak silne, że wstrząsnęło nim do głębi. Nikomu się nie zwierzył, nikogo o nią nie zapytał, tylko po całych dniach marzył o bliższem poznaniu swej płowej dziewuszki. Żeby czas tęsknoty skrócić, błąkał się koło jej mieszkania, które przypadkowo odkrył. Odprowadzając koleżankę, spotkał ją wchodzącą do domu, w którym mieszkała. Pewnego razu stojąc po przeciwnej stronie ulicy, ujrzał ją wychodzaca z bramy domu. Szedł za nią krok w krok, aż do mieszkania Jana Leśnego. Zaczekał aż wyszła. Jeśli piekło ma być największą męką, przeżył ją wówczas. Podejrzenie swoje zbijał rozmaitemi nielogizmami, lecz nic nie przynosiło ulgi cierpieniu, i nic nie zmniejszyło uczucia, które rozsadzało mu serce. Przy pierwszem celowem upiciu Jana Leśnego, dowiedział się, że jego wymarzona, jest nie tylko kochanką, tegoż, ale jeszcze jakiegoś dyrektora. Wkrótce potem wyznaniu Leśny wyjechał, dyrektor został. Miłość z nienawiścią, z chęcią morderstwa, trwała w sercu szaleńca, a Wymarzona w rozmowie, potwierdza przypuszczenia..." Wyjechał, ugryzłszy ją w rękę na pożegnanie... Tęsknota żarła go, a myśl obłąkana plątała się po mózgu; jedź! wyznaj jej swą miłość! pogódź się z losem, kochaj ją taką, jaka jest. Na Sylwestra przyjechał. Ukochanej nie zastał w domu, ani u koleżanki. Zdołał się tylko dowiedzieć' gdzie będzie wieczorem. Trzy razy był w Krakowskiem, nie było Jej jeszcze. Zmęczony bezowocnem szukaniem usiadł w hallu na przeciw drzwi weściowych. W tym właśnie, zobaczył Ją wysiadającą z auta w towarzystwie dyrektora, Zazdrość piekąca serce jak rozpalone żelazo, a gorzka jak piołun, ogarnęła go, niwecząc w ejdnej sekundzie, wszystkie szlachetne zamiary, a w miejsce tychże podsuwającac chęć morderstwa Jedynej, na oczach tłumu. A ona, roześmiana, cudna jak marzenie, wsparta na ramieniu dyrektora, przeszła nie widząc z poza liści palmy, ziejących nienawiścią oczu. Co tu robisz głupcze? — zaczepiła go kobieta w masce. Ach jak świetnie trafiła w sedno rzeczy. Czyliż nie zdawał się sobie głupcem, kochając Tą, która była kochanką wstrętnego starszego pana... Poszedł szaleć z tą którą go głupcem nazwała, a która pokrewny ból zawiedzionej miłości, też tańcami i szampanem zagłuszała... Lecz nie wytrzymał, żeby z Jedyną, Wymarzoną bodaj raz nie zatańczyć, by Jej ironją i cynizmem nie dokuczyć... Wyjechał znowu do domu, który wraz z fabryką stał mu się obcy. Chciał pisać do Niej, prosić o wytłumaczenie mu niektórych spraw, a tymczasem cza upływał, ale żadnego ukojenia nie przynosił. O każdym Jej kroku we Lwowie wiedział, lecz przedstawiano go fałszywie, powściągliwość w zabawach Jego Jedynej, wypływać miała rzekomo z rozpaczy, iż kochanek chory, a następnie z żałoby po nim. Pewnego dnia litościwa ręka przyjaciela napisała mu, że jego Wymarzona, to człowiek pracy i wielkich poczynań. To człowiek pełno-wartościowy, a krążące o Niej plotki, są dziką zemstą kolegi Jasia. Natychmiast wybrał się do Warszawy, by jeszcze raz z Janem Leśnym pomówić. Bez pijaństwa, odwołał wszystko co o niej w przystępie zawiedzonej miłości powiedział, nazywając siebie podłym oszczercą i mścicielem.

Z płaczem mówił do Niej.... Jak oszalały wracał do domu z myślą, że Jego Jedyna, czystą jest. Jakich słów słów użyć, żeby Ją przebłagać za wszystko... A najważniejsze jak się dowiedzieć upewnić czy Ona choć odrobinę sympatji czuje dla niego?

Oto moja spowiedź, Ireno! Czy możesz przebaczyć? Czy nie bałabyś się połączyć życia swego z mojem? Odpisz szczerze, ale zaraz. Nie namyślaj się, boję, żeby zastanowienie głębsze nad mojemi wykroczeniami względem Ciebie, nie wypadło na moją zgubę. Ireno! Nie kochałem dotychczas żadnej kobiety. Tyś moją pierwszą i ostatnią miłością... Ireno, zęby zaciskam na myśl odmownej odpowiedzi. Jestem dziki. Pozwól mi żyć, dziewczyno, dla Ciebie i dla Ojca mego. On nic więcej, prócz mnie na świecie, już nie ma.

Widziałem się z Anką, opowiedziała mi o miłości ś. p. dyr. Klosia do Ciebie i o Twojej oziębłości na jego względy i stronę materjalną. Mówiła mi o Twoim wynalazku, o czem zresztą i Załużka szeroko się rozpisywał w ostatnim liście. Gdybyś z przyczyn materjalnych, nie mogła zrealizować swego pomysłu, czy też kosztownych prób tegoż, ojciec mój chętnie podjąłby się sfinansowania tychże, naturalnie w formie przyszłego udziałowca. Osobiście wolałbym,, żeby Ci się wynalazek nie udał. Dlaczego, wytłumaczę ustnie. Posyłam wypełniony blankiet telegraficzny, oddaj go na pocztę, a jeszcze w tym samym dniu zjawię się u Ciebie, po wyrok na śmierć lub życie.

Całuję Twoje ręce i czekam...

(C. d. n.)

Nakaz chwili

W dniu wczorajszym zwłoki Józefa Piłsudskiego spoczęły w grobach królewskich na Wawelu.

I zaraz, już dzisiaj trzeba uszeregować myśli, aby nie było — mimo wszystko — żadnej luki w biegu życia polskiego, aby w tej wyjątkowej chwili społeczeństwo ze stanu depresji nie przeszło w okres psychicznej dezorganizacji.

I tu wysuwa się na czoło zagadnienie konsolidacji. Nie idzie oczywiście o sprawy różnic programowych, czy partyjnych. Mówimy o zwykłej potrzebie narodowej dyscypliny wobec najbliższych zadań, jakie wszystkich nas czekają i które trzeba kontynuować z całą konsekwencją, aby nie stało się nic, coby mogło Polskę wyprowadzić z równowagi i co przeszkodziłoby we wkroczeniu na dalszą drogę jej życia. W takiej chwili zmilknąć muszą wszelkie spory, podejrzenia, nieufności. Wszystko i wszyscy skupić się muszą pod jednym tylko hasłem: *Interes Rzeczypospolitej najwyższym dobrem.*

A ten interes, będący interesem nas wszystkich, wymaga właśnie skupienia. Nie dosyć jest bowiem użyć uroczystych słów w momencie podniosłego nastroju, trzeba te słowa zamienić w realną treść codziennego działania.

Słusznie orędzie P. Prezydenta podkreśliło odpowiedzialność całego narodu i słusznie słowa te zapadły głęboko w duszę całego społeczeństwa. Któż — ma ponieść tę odpowiedzialność za dalsze losy Polski — jak nie my wszyscy wspólnie?

I jakże wykonać to ciężkie zadanie, gdyby w pierwszej jego godzinie zaczęły się na nowo spory i waśnie, gdyby każdy z nas uznawał się za najbardziej powołanego?

Odpowiedzialność zaś i poczucie za losy i bieg życia polskiego — to nie znaczy nic więcej w dzisiejszej chwili, jak poprostu zjednoczenie wszystkich dążeń w jednym wysiłku, jak wspólna solidarność wokoło jednej sprawy, jak posłuch i dyscyplina wobec nakazów racji stanu.

Społeczeństwo polskie Ziemi Czerwieńskiej zna do gruntu te właśnie zasady życia narodowego. Wielokrotnie zdawało już z tego egzamin i nigdy nie zawodziło. Może nawet nie jest przypadkiem, że pierwszy apel w tej sprawie wychodzi z łam narodowego pisma, które wyraża opinję polskiego społeczeństwa tej dzielnicy.

Dla polityki narodowej zasady solidarności, dyscypliny, zjednoczenia są niejako codziennym pokarmem, zasilającym organiczne soki i żywotność jego treści. Ale w narodzie, szczególnie naszym, czai się dość sił i przywar, które tych prymitywnych przykazań życia narodowego nie umieją praktycznie stosować na codzień. I dlatego trzeba je niejako odświeżyć, przypomnąć, wysunąć na czoło dnia, oświetlić jasnym reflektorem chwili poważnej i niezwykłej.

Widzieliśmy jak drobne i nikłe wydały się nasze wszystkie spory i różnice, kiedy przeżywaliśmy ubiegły tydzień. Wracamy od jutra do zwykłych, szarych naszych zajęć, codziennych trosk i osobistych kłopotów.

Ale nie wróćmy do szarzyzny naszych dotychczasowych utarczek w życiu narodowem Polski. Niech coś przecież pozostanie na dłużej z dni, w których umieliśmy przeżywać jedno wspólne wzruszenie.

Niech słowa zamienią się w Polsce chociaż raz w ciało.

Niech atmosfera uroczystego skupienia, żelaznej, twardej dyscypliny, bezinteresowności wyrażanych myśli i uczuć i wykonywanych działań, stanie się czemś trwalszem, niż odświętny strój. Nie rozpoczynajmy targów o tę ofiarę, którą trzeba złożyć, bo żąda tego od nas Polska.

Wydają się nam te postulaty tak jasne, proste i uczciwe, że nie wątpimy, aby nie znalazły oddźwięku w najszerszych sferach opinji polskiej. Chcemy jednak trafić do wszystkich, bez żadnego wyjątku, pamiętając o tem jednem, że wszyscy tworzymy jedną wspólnotę narodową, jedynie odpowiedzialną za przyszłość Państwa Polskiego.

Ostatni „Marchołt"

Wychodzi w Krakowie, pod redakcją prof. Stefana Kołaczkowskiego, kwartalnik nazwany Kasprowiczowem mianem. Jak Marchołt z dramatu wielkiego poety, tak i ten „Marchołt" perjodyczny ma aspiracje *światopoglądowe*, walczy o zasadnicze idee, a przedewszystkiem o nową atmosferę moralną.

Słabą stroną pierwszych dwu tomów „Marchołta" była niejasność wytycznych myślowych i nastrój pesymizmu, wyrażający się w przesadnych narzekaniach na wszystko i wszystkich. Pod względem ideowym „Marchołt" zamierzał ustalić hierarchję wartości przyczem jednak nie wyszedł poza ogólniki.

Ostatni, kwietniowy tom kwartalnika (R. 1, Nr. 3), jest znacznie lepszy od poprzednich. Na wstępie znajdujemy piękne poezje przedwcześnie zmarłego pisarza Eugenjusza Małaczewskiego, który swego czasu zwrócił na siebie powszechną uwagę tomem nowel „Koń na wzgórzu".

Artur Górski, w artykule pt. „Dopełniło się", ogłasza rozważania o Męce Pańskiej. Religijność i mistycyzm autora są głęboko wzruszające i pobudzają do refleksji. Górski, wybitny pisarz z epoki Młodej Polski, a obecnie prezes Instytutu Literackiego w Warszawie, jest jednym z nielicznych u nas publicystów świeckich, umiejących myśleć o zagadnieniach religijnych i o ich aspekcie społecznym i psychologicznym.

Bardzo subtelne studjum estetyczne pt. „Skupienie i marzenie", dał profesor filozofji na uniwersytecie warszawskim, Władysław Tatarkiewicz. Obfitą dziś dyskusję w sprawie estetyzmu w literaturze podsumowuje i uzupełnia artykuł Henryka Elzenberga.

Charakterystyczny pogląd na świat przeziera z gawędy literacko - politycznej Jerzego Stempowskiego: „Nowe marzenia samotnego wędrowca". Stempowski jest pisarzem o wielkiej kulturze literackiej, to też artykuł jego czyta się z przyjemnością. Niemniej pesymizm autora wobec epoki obecnej, którą nazywa „niewymownie barbarzyńską", a równocześnie zachwyt dla ideałów XIX wieku ma posmak, żeby tak rzec, masoński. Nie licuje to z zasadniczą linją „Marchołta", który ma nagół charakter narodowy i katolicki.

Garść aforyzmów Zygmunta Kisielewskiego, pt. „Myśli" budzi czasem uznanie, a czasem uśmiech. Potakujemy, gdy autor pisze: „Sceptyk wątpi o wartości wszelkiej oprócz o wartości swej własnej osoby; nazwij go durniem, a przekonasz się o tem". Gdy jednak Kisielewski przepowiada: „Za sto lat nie będzie wogóle robotników fizycznych — tylko *roboty* i maszyny. Wszyscy będą wówczas tylko inteligentami, a zawodem ich będzie myślenie", to ciarki nas przechodzą na myśl, że może nastać epoka, kiedy każdy półgłówek (a tych i za sto lat nie zbraknie!) będzie myślicielem.

Z dużą erudycją napisana jest rozprawa dr. Zofji Ciechanowskiej „Burzenie legendy renesansu". Charakter naukowy mają również studja Ludwika Chmaja „Spór w pedagogice" i Edmunda Rohmana „Z zagadnień bibljopsychologji".

Sensacyjne wywody, ze względu na osobę autora, znajdujemy w „Obrachunkach". W szkicu tym Artur Górski, o którym przed chwilą mówiliśmy, występuje niezwykle ostro przeciw obecnej metodzie wychowania państwowego, a zarazem przeciwko destrukcyjnym wpływom inteligencji żydowskiej na kulturę polską. Z całkowitą słusznością dowodzi Górski, że wychowanie państwowe tylko o tyle będzie miało sens i dobry skutek, o ile zostanie zespolone z ideą narodową i religijną. Państwowość, jako fetysz pozbawiony walorów idealnych, prowadzi do rozkładu. — Inteligencję semicką zwalcza autor, gdyż ona od dawna szerzy w Polsce nienawiść do patrjotyzmu i do chrystjanizmu.

Wspaniały tom „Marchołta" uzupełniają „Przeglądy", pisane przez M. Winowską, M. Malkiewicza, St. Kołaczkowskiego, K. Molendzińskiego, A. Pleśniewicza.

Jesteśmy szczerze radzi, iż „Marchołt", którego poprzednie tomy można było oceniać dość krytycznie, dąży stale wzwyż, podnosząc poziom treści, o czem wymownie świadczy tom ostatni.

Przy okazji jedna uwaga. „Marchołt" jest wydawnictwem Instytutu Literackiego w Warszawie. Kwartalnik nie zdobył sobie jeszcze szerszych kół prenumeratorów i czytelników — a tu już rodzi się konkurent i to wydawany przez bratnią instytucję, mianowicie przez kasę im. Mianowskiego. Mam na myśli „Życie sztuki", którego pierwszy rocznik ukazał się pod redakcją Zygmunta L. Zaleskiego. Między „Marchołtem" a „Życiem sztuki" niema tak wyraźnego podziału pracy i zainteresowań, aby obydwa te pisma były potrzebne. W dzisiejszych ciężkich czasach polityka wydawnicza powinna być jaknajbardziej celowa i ekonomiczna. Tworzenie za pieniądze państwowe coraz to nowych perjodyków rozpraszających i autorów i czytelników, jest propagandą chaosu. Zamiast wydawać dwa roczniki („Życie sztuki" i „Rocznik literacki"), oraz jeden kwartalnik („Marchołt"), byłoby o wiele praktyczniej i rozsądniej ograniczyć się do „Marchołta", zamieniając go jednak na miesięcznik. Pismo, wychodzące co miesiąc, może skupić dokoła siebie grupę pisarzy i szersze koła czytelników, natomiast perjodyki, ukazujące się bardzo rzadko — raz na kwartał, czy raz na rok — nie mogą spełniać poważniejszej roli kulturalnej, zwłaszcza w obecnej, gorączką żyjącej epoce.

Życzymy „Marchołtowi", aby pobił swoich konkurentów i rozpoczął nowy żywot jako miesięcznik, który przydałby się bardzo obok zbyt ciężkiego „Przeglądu Współczesnego".

„Ciężar olbrzymi zsuwa się na naród"

W ostatnim numerze „Myśli Narodowej" (Nr. 20 z dnia 19. 5.), w artykule wstępnym pt. „Zgon śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego", sygnowanym przez p. W., czytamy w zakończeniu następujące uwagi:

„Historja wyróżni go z tła tego okresu właśnie dlatego, że w rezultacie walk godził swoje linje polityczne z nurtem dziejów narodu, że — jak to stwierdza orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej —' „z głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał". Sprawiał to jego dobry instynkt narodowy, który, najgłębszy w jego naturze, przezwyciężał wszystko, co w niej było z prądów czasu, które go ponieść usiłowały, co było z doktryny i konjunktury. Ten dobry instynkt pozwalał mu rozwinąć dary twórcze i stworzyć dla siebie wyjątkową pozycję.

Wszyscy czują nieomylnie wyjątkowość okresu, który minął wraz ze śmiercią śp. Józefa Piłsudskiego. Nikt przez analogję dziedzictwa osobistych darów nie przejmuje. Sp. marszałek Piłsudski, jak zaznaczono w pomienionem orędziu, „narodowi przekazał dziedzictwo myśli, o honor i potęgę Państwa dbałej..." Zdarzają się indywidualności, które ciężar, przypadający całemu narodowi, na swoje ramiona biorą, ale gdy takich nie staje, wtedy — jak słusznie przewiduje „Gazeta Polska" — ten „ciężar olbrzymi zsuwa się na naród".

Przed wtorkową mową Hitlera

Przebudowa Europy i Ligi Narodów?

Jak wiadomo, we wtorek na posiedzeniu Reichstagu ma Hitler wygłosić wielką mowę polityczną, która ma się stać pierwszorzędnej wagi wydarzeniem.

Że koła polityczne Niemiec przywiązują do mowy tej ogromne znaczenie, — o tem świadczą wyczerpujące całodniowe konferencje. jakie Hitler przeprowadzał na pokładzie okrętu „Scharnhorst" z Ribbentropem, dr. Schachtem i całym szeregiem najwybitniejszych polityków oraz swych najbliższych przyjaciół.

Na temat treści tej mowy kursują najrozmaitsze hipotezy. Nie ulega wątpliwości to jedno, że Hitler w mowie swej

podkreślając pokojowe intencje Niemiec oraz gotowość do rokowań

zastrzeże sobie z całym naciskiem **pełną** swobodę Niemiec w kwestjach wojskowo - politycznych, w szczególności w **kwestji zbrojeń.**

Niemcy zdają sobie doskonale z tego sprawę, że ich międzynarodowa sytuacja uległa ostatnio znacznemu pogorszeniu, w związku z konferencjami w Stresie i Genewie oraz z zawarciem paktów francusko - sowieckiego i czeskosłowacko-sowieckiego.

Mimo to Niemcy nie byłyby wyrzekły się swej dotychczasowej polityki wyczekiwania, — gdyby nie ich

nadwyraz trudna i ciężka sytuacja wewnętrzna zarówno gospodarcza jak i finansowa.

Dlatego dążeniem Hitlera jest wywołać zmianę nastrojów w opinji Europy na korzyść Niemiec.

W związku z tem zamierza Hitler w mowie swej wystąpić z zakrojonym na wielką skalę planem

zupełnej przebudowy obecnych stosunków politycznych w Europie

na gruncie międzynarodowej współpracy, jakoteż

reorganizacji Ligi Narodów.

Wszystko to sprawia, że cały świat polityczny wyczekuje z niesłychanem zainteresowaniem mowy wtorkowej, mogącej stanowić punkt zwrotny w polityce międzynarodowej. (I.).

Dajmy spokój legendom o teatrze lwowskim

Od pewnego czasu kwestja teatrów lwowskich niemal nie schodzi ze szpalt dzienników, i to nietylko lwowskich. Robi się ruch dookoła teatru, ruch wywołany sztucznie ,z inicjatywy samej dyrekcji, co niewątpliwie stoi w związku ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia umowy dzierżawnej.

Zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę na rażącą reklamę działalności artystycznej i kulturalnej teatrów lwowskich.

Dziś zajmiemy się inną kwestją, poruszoną obszernie na łamach jednego z dzienników lwowskich. Mamy na myśli wynurzenia dyr. Horzycy na temat rzekomo „legendarnych" subwencyj, wypłacanych teatrom lwowskim przez miasto.

Jak wiadomo, budżet miasta przewiduje na bieżący sezon wydatki na teatry w sumie okrągło miljon złotych, a za sezon ubiegły nawet nieco więcej, bo 1.021.000 zł.

Otóż sprawę tych dotacyj próbuje dyr. Horzyca wyjaśnić we wspomnianym wywiadzie, który ma tę jedną, zasadniczą wadę, że jest zupełnie jednostronnem wystąpieniem samego dyrektora, przemawiającego „pro domo sua". Wywody te mogłyby trafić nam do przekonania tylko i jedynie wówczas, gdyby treść ich znalazła pełne potwierdzenie ze strony autorytatywnych czynników, tj. władz miejskich, które jednak w sprawie tej dotychczas nie zabrały zupełnie głosu.

*

A naszem zdaniem, wyjaśnienie takie ze strony władz miejskich byłoby potrzebne i należy się naszemu społeczeństwu, z którego kieszeni de facto płyną te pieniądze, a które z dotychczasowej gospodarki dyrekcji teatrów nie jest zupełnie zadowolone.

Przejdźmy na teren cyfr:*)

Zasadnicza subwencja dla dzierżawcy **wynosi 300.000 zł.** Do tego doliczyć trzeba: 1) **72.000 zł.** za dzierżawę Teatru Rozmaitości (kwotę tę poprzedni dzierżawcy musieli sami płacić), 2) przeszło **20.000 zł.** tytułem pensji kilku sił technicznych, przyjętych na etat Magistratu (również dopiero za obecnej dyrekcji), 3) **45.000 zł.** na utrzymanie orkiestry teatralnej, 4) zgórą **100.000 zł.** na utrzymanie i konserwację obu budynków teatralnych, 5) wypłaty emerytur teatralnych i opłaty ubezpieczeniowe okrągło **430.000 zł.**, wreszcie 6) raty za instalacje świetlne i centr. ogrzewania **115.000 zł.**

Dochodzimy w ten sposób do sumy 982.000 zł., a więc blisko miljona zł. z czego dzierżawca dostaje dla siebie okrągło 440 tysięcy zł.

O ile nam wiadomo, gaże całego personalu obu scen nie przekraczają sumy 300.000 zł. rocznie, znajdują zatem pełne pokrycie w zasadniczej subwencji.

Nie trzeba jednak zapominać o jednej jeszcze rzeczy: dyrekcja teatrów

ma do własnej, wyłącznej dyspozycji cały dochód z biletów wstępu, z wynajmowania sal na gościnne występy, rozmaite imprezy artystyczne, wreszcie wcale poważny dochód z poddzierżawy bufetów i garderoby, wyrażający się cyfrą kilkudziesięciu tysięcy rocznie.

Z dochodów tych pokrywa się wydatki na opał ,światło, wodę, straż pożarną itp., wydatki, obarczające każde publiczne przedsiębiorstwo, a więc zupełnie normalne i nie mogące budzić u dyrekcji żadnych zastrzeżeń. Wszelkie zatem biadania na ten temat nie mogą trafić do przekonania czytelnika.

A już niepoważnie brzmi argument, że „gdyby widz nie płacił przy biletach wstępu opłat na Czerwony Krzyż i Fundusz Pracy, to pieniądze te dostawałby teatr", który eo ipso jest przez to pokrzywdzony!

Wreszcie kwestja dekoracyj, kostjumów, rekwizytów itp. Dyrekcja ma do rozporządzenia ogromne, miljonowej wartości, magazyny teatralne, z których też przez cały rok nieograniczenie, a zupełnie bezpłatnie korzysta. Kostjumy tę i dekoracje ulegają naturalnemu zużyciu, musi się je uzupełniać, konserwować.

Wierzymy zupełnie, że w ciągu sezonu mogło to kosztować 30.000 zł., wydatek ten jednak nie powiększa majątku teatralnego gminy, lecz stanowi zaledwie drobne odszkodowanie za używanie i zużywanie tego miljonowego majątku.

Jest to rzecz tak prosta i zrozumiała, że obszerniej nad nią rozwodzić się nie trzeba.

Wysuwa dyr. Horzyca jeszcze jeden ważki argument: Oto w sezonie 1927/28 budżet teatralny przekroczony został o 400.000 zł. Zapomina jednak dodać, że w owym sezonie czynne były nie dwa, lecz trzy teatry ze stałą operetką i kosztowną operą. A stwierdzenie tego faktu obalą zupełnie całe argumentowanie.

Nawiasem mówiąc, mamy słuszne powody do wyrażenia obawy, że i w sezonie obecnym, przy miljonowym budżecie kampanja zakończy się wcale poważnym niedoborem (słyszeliśmy o zgórą stu tysiącach!)...

*

Jakaż konkluzja? Dyr. Horzyca sam nie umie sobie wytłumaczyć dobrze, „z czego teatry nasze żyją"... Cyfry powyższe sprawę conieco wyjaśniają i powinny mu to ułatwić.

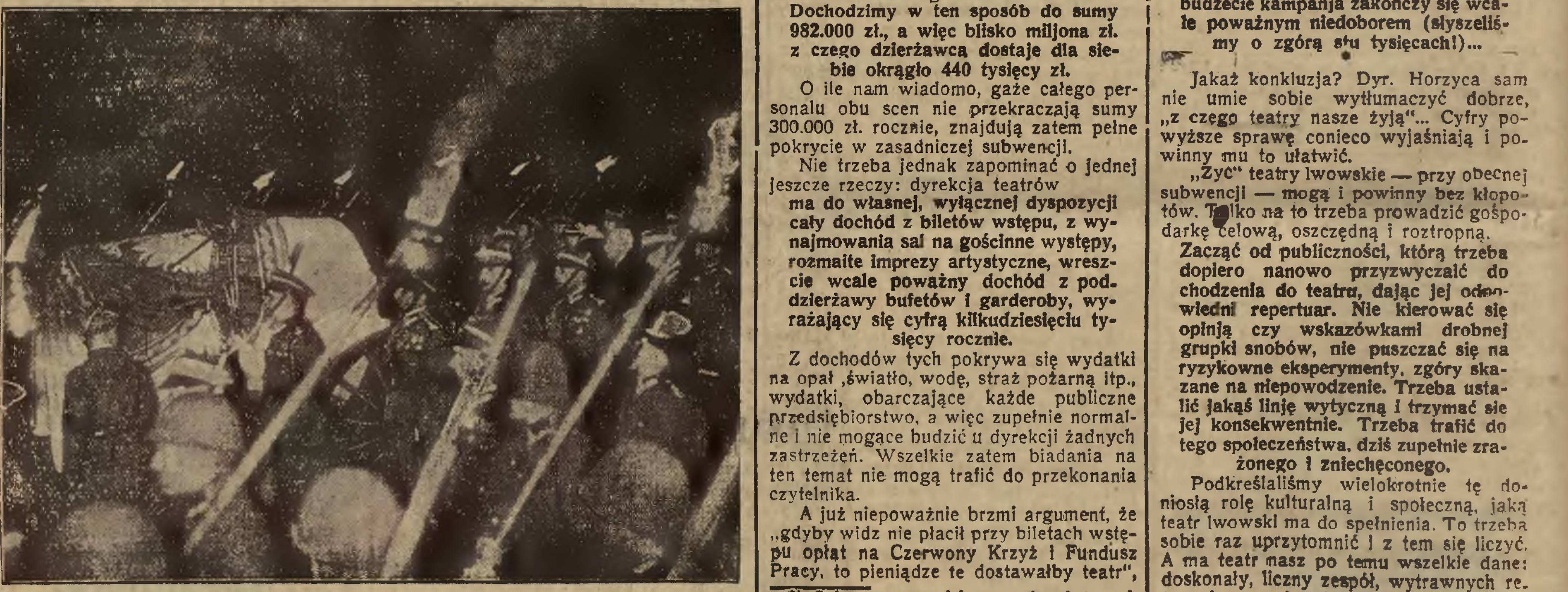
„Żyć" teatry lwowskie — przy obecnej subwencji — mogą i powinny bez kłopotów. Tylko na to trzeba prowadzić gospodarkę celową, oszczędną i roztropną.

Zacząć od publiczności, którą trzeba dopiero nanowo przyzwyczaić do chodzenia do teatru, dając jej odpowiedni repertuar. Nie kierować się opinją czy wskazówkami drobnej grupki snobów, nie puszczać się na ryzykowne eksperymenty, zgóry skazane na niepowodzenie. Trzeba ustalić jakąś linję wytyczną i trzymać się jej konsekwentnie. Trzeba trafić do tego społeczeństwa, dziś zupełnie zrażonego i zniechęconego.

Podkreślaliśmy wielokrotnie tę doniosłą rolę kulturalną i społeczną, jaką teatr lwowski ma do spełnienia. To trzeba sobie raz uprzytomnić i z tem się liczyć. A ma teatr nasz po temu wszelkie dane: doskonały, liczny zespół, wytrawnych reżyserów — i publiczność, szczerze do sceny lwowskiej przywiązaną.

Ale do sceny Pawlikowskiego...

*) Cyfry te, znane dobrze w sferach teatralnych, cytował w lecie ubiegłego roku jeden z tygodników lwowskich.



Z UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH W WARSZAWIE. — Moment przewiezienia zwłok Marsz. Piłsudskiego z Belwederu do katedry św. Jana.

Mieszkajmy racjonalnie i estetycznie

Już tak jest urządzone w świecie, że w każdym niemal człowieku tkwi silnie zakorzeniony instynkt „domowego ogniska" i łączące się z tem ściśle pojęcie własnego kąta — własnego mieszkania. Dlatego też im wyższa jest kultura danego kraju, im głębsza świadomość roli społecznej, jaką odgrywa dom w życiu jednostki, tem więcej uwagi i starań poświęca się zagadnieniu celowo i estetycznie urządzonego mieszkania. Tu bowiem nietylko koncentruje się całe życie rodzinne, ale też skołatane nerwy współczesnego człowieka, pochłoniętego zawrotnem gorączkowem tempem dzisiejszego życia znajdują ukojenie, a umęczone ciało czerpie siły do dalszej ciężkiej walki o byt.

Oczywiście ludziom mającym do dyspozycji odpowiednie środki materjalne nie jest trudno urządzić mieszkanie według wszelkich wymogów estetyki i wygody, zwłaszcza jeżeli mieszkanie takie mieści się w kamienicy nowej. Istotną zaś cechą współczesnej architektury jest właśnie łączenie piękna z celowością. Cóż jednak mają począć ci ludzie, którzy są zmuszeni do zamieszkiwania kamienic starych, przeczących często swym rozkładem i budową wymaganiom higjeny i estetyki? W jakiby sposób można korzystnie zmienić i uwspółcześnić takie mieszkania?

Otóż powiedzmy sobie jasno, że mieszkań dawnego typu urządzić ściśle według dzisiejszych wymagań, bez zupełnej ich przebudowy — nie można. Najwyżej można starać się je unowocześnić przez niektóre przeróbki i usunięcie wszystkich zbyt rażących szczegółów. Postaramy się więc, choć b. pobieżnie podać parę uwag dotyczących przeróbki mieszkania „starszej daty".

Przedewszystkiem widzimy, że stolarka w mieszkaniu wymaga poważnych zmian. Skasujmy więc rozmaite niepotrzebne pseudo - ozdobne profile u drzwi i okien, będących tylko zbiornikiem kurzu i zastąpmy je nowemi, jednolitemi, lub poprostu sheblujmy je i zeskrobawszy starą farbę, polakierujmy starannie na biało. Postarajmy się również zmienić okucia na bardziej proste.

Zagadnienie pieców jest również bardzo ważne. W starych domach stoją one zwykle w rogach po przekątnej, przeładowane rozmaitemi gzymsami i ozdobami, które są również tylko zbiorowiskiem śmiecia i kurzu, a pozatem wymagają niepomiernie dużej ilości opału. Jeśli więc stać nas na to, zastępujemy je własnem centralnem ogrzewaniem z kociołkiem w kuchni, przez co unikniemy zanieczyszczenia pokoi popiołem i sadzą, lub też stawiamy równolegle do ścian, zwyczajne, niezbyt wysokie piece o gładkich kaflach, zakończone u góry również gładko, bez gzymsów.

Następnem naszem zadaniem będzie pomalowanie ścian. Ponieważ zwykle mieszkania miejskie nie grzeszą zbytkiem światła rozjaśnimy je przez odpowiednie malowidło. Drogą doświadczeń ustalono, że ściany jasne pochłaniają tylko 20 procent światła, ciemne zaś aż do 80 procent. Korzystając więc z tego doświadczenia malujemy ściany kolorami jasnemi, przyczem najmodniejsze są obecnie barwy tzw. ciepłe, żółte lub pomarańczowe. Starajmy się przy tem unikać zbyt wyrazistych i skomplikowanych deseni, ponieważ wprowadzają one zwykle pewną dysharmonję z resztą urządzenia. Natomiast b. ładne efekty daje lekkie naprószenie już pomalowanej ściany odcieniem różnym od barwy zasadniczej. Sufit równie dobrze nadaje się do malowania jak i ściany.

Odpowienim malowaniem możemy też zmieniać optycznie proporcje wnętrza. Chcąc np. pokoje podwyższyć trzeba barwy ścian wyciągnąć częściowo na sufit, tak aby białe jego pole znalazło się w odległości około 20—30 cm. od krawędzi jaką tworzy ze ścianą. Chcąc je zaś obniżyć możemy pomalować ściany do wysokości drzwi lub góry okien resztę ściany i sufit zostawiając białe.

Zamieszczając niniejszy artykuł, chcemy obalić niesłuszny pogląd niektórych ludzi, jakoby estetyka była w dzisiejszych czasach zbytkiem i luksusem. Mieszkanie bowiem urządzone ze smakiem i gustem, daje dowód kultury jego właściciela. Do tematu tego jeszcze powrócimy. *M. L.*

CO DZIEŃ NIESIE?

19 MAJA
Wsch. sł. g. 3 39 m
Zach. sł. g. 7 24 m

Niedziela
Celestyna
Poniedz. Bernardyna

CHŁODNIK POMARAŃCZOWY

4 pomarańcze, 1/2 kg cukru, 1 kieliszek wina południowego, 2 żółtka, 20 sucharków, 1/10 kg biszkoptów.

Wygotować w 1 1/2 litrze wody smak z cienko skrojonej skórki z 1 pomarańczy, potem przecedzić, dodać sucharki i cukier i razem jeszcze raz zagotować. Następnie zaciągnąć zupę 2 żółtkami, poczem wlać wino, najlepiej mocne, południowe, oraz sok z trzech pomarańczy. Czwartą pomarańczę pokroić w poprzeczne plastry, dodać je, poczem chłodnik zastudzić.

Przy wydaniu włożyć biszkopty.

Jolanta.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek dn. 20. 5. g. 7.30 „Nieboska komedja“

Wtorek 21. 5. g. 7.30 Opera w kratkę.

Środa 22. 5. g. Opera w kratkę.

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 20. 5. nieczynny.

Wtorek 21. 5. nieczynny.

Środa 22. 5. Pierwsza sztuka Fanny komedja G. B. Shava.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Niedokończona symfonja“ Marta Eggerth i Hans Jaray.
ADRIA: „Branka syna puszczy“.
ATLANTIC: „Dziewczęta w mundurkach (Mädchen in uniform).
CASINO: „Mężowie do wyboru“.
COLOSSEUM: „Burza“, Rewja „Poważnechne rozbrojenie“.
CHIMERA: „Roześmiane oczy“ z Shirley Temple.
GRAŻYNA: Skradziony Głos ze Schmidem.
KOPERNIK: „Bal w Savoyu““
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss z Konradem Veidtem.
MUZA: „Dwaj hultaje“ Flip i Flap.
MIRAŻ: „Wschód słońca“ z J. Gaynor i „Csibi“ z Fr. Gaal.
PALACE: A. B. C. Miłości — Dymsza, Krukowski, Lawiński.
PAN: „Młody las“.
PAX: „Drewniane Krzyże“ oraz tygodnik PAT.
RAJ: „Świat się śmieje“, arcywesoła komedja sowiecka.
STYLOWY: „Wymiana serc“ oraz rewja.
SŁOŃCE: „Człowiek małpa“ oraz rewja „100 proc. dla Was“.
ŚWIT: „Kobiety w jego życiu“ i „Co mój mąż robi w nocy“
WANDA: „Zakazana melodja““

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś, w niedzielę Teatry Miejskie z powodu żałoby są w dalszym ciągu nieczynne. Jutro w poniedziałek odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste żałobne przedstawienie ku uczczeniu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Odegrana będzie „Nieboska Komedja“, poemat dramatyczny Zygmunta Krasińskiego. Przedstawienie poprzedzą przemówienia prezesa Dra Aleksandra Domaszewicza i Wilama Horzycy. Celem udostępnienia przedstawienia najszerszym masom bilety zostały ustalone po cenach najniższych. Dla podkreślenia uroczystego charakteru przedstawienia — pożądane są ciemne stroje. Bilety są do nabycia w kasach teatralnych, t. j. w Teatrze Wielkim, oraz w biurze „Fot-Abo-Rad“ pl. Marjacki 9 już od niedzieli rano.

TEATR ROZMAITOŚCI Przedstawienia w Teatrze Rozmaitości zawieszone są w dalszym ciągu do wtorku włącznie. W środę dn. 22 bm. odbędzie się premjera dawno zapowiedzianej komedji G. B. Shava pt. „Pierwsza sztuka Fanny“.

Kronika lwowska

Zamach samobójczy posterunkowego

(a) W dniu wczorajszym około godz. 6-tej rano targnął się na życie *Kazimierz Keller*, posterunkowy VI Komisarjatu P. P., liczący 45 lat. Keller, który przeniesiony został przed kilku laty z jednego z posterunków w Kongresówce, przydzielony najpierw został do służby w Wydziale Śledczym, gdzie był wywiadowcą, później jednak przeniesiono go do policji mundurowej z przydzieleniem do VI. Komisarjatu. Keller przybył późno po służbie do swego mieszkania, a wstawszy bardzo wcześnie, wyszedł na podwórze i rozmawiał czas jakiś ze swym sąsiadem, *poczem nagle skierował rewolwer w skroń, a oddawszy strzał, padł na miejscu.*

Przyczyna targnięcia się na życie jest na razie bliżej nieznana. Opowiadają, iż skutkiem niesnasek rodzinnych popadł on w stan nerwowy, do służby mundurowej. Na miejsce wypadku przybył kierownik VI Komisarjatu celem podjęcia dochodzeń.

Dzień wczorajszy we Lwowie

(—) Po burzy, która w piątek późnym wieczorem przeciągnęła peryferjami miasta, w ciągu nocy padał od czasu do czasu deszcz, który we wczesnych godzinach porannych trwał przez dłuższy czas, ustępując chwilowo miejsca nawet słonecznemu blaskowi. Ruch panował na mieście już od godz. 9-tej bardzo ożywiony, w tym bowiem czasie do kościołów dążyła młodzież na nabożeństwa żałobne. W dniu wczorajszym była wolną od nauki szkolnej. Przed firmami radjowemi, które wystawiły głośniki, gromadziły się tłumy publiczności, by przysłuchiwać się reportażowi radjowemu z Krakowa. W chwili gdy w Katedrze na Wawelu śpiewano egzekwie, na minutę przed godz. 12-tą rozległ się z Cytadeli donośny strzał armatni, na którego odgłos ustał wszelki ruch uliczny, który po upływie dwu minut powrócił do swej normalnej normy. W godzinach popołudniowych przesunęła się przez miasto burza, a rzęsisty deszcz padał przez dłuższy czas.

—n—

Katastrofa samochodowa na ul. Rutowskiego

(—) W dniu wczorajszym o godzinie 5-tej rano ul. Rutowskiego była widownią katastrofy samochodowej, przez *pijanego szofera, Jana Staszyszyna.*

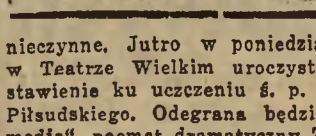
O wspomnianej porze autodorożka nr. 90693 przejeżdżał z mieszkania swego przy ul. Issakowicza 12 do garbarni „Pellis“ dyrektor techniczny tej fabryki, Friede Reinhold. Gdy autodorożka wjechała na ul. Rutowskiego, naprzeciw gmachu Skarbka *z tyłu najechała na nią w bardzo szybkiem tempie autodorożka nr. 90545, kierowana przez Jana Staszyszyna, zam. w Winnikach.*

Staszyszyn najechał tak gwałtownie na pierwszą autodorożkę, iż tył jej uległ znacznemu uszkodzeniu, przyczem jadący tą autodorożką, dyr. Reinhold *doznał poważnych obrażeń i przewieziony został do szpitala powszechnego* gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, poczem odstawiono go do mieszkania. Jak stwierdziły dochodzenia policyjne, szofer Jan Staszyszyn znajdował się w *stanie zupełnego opilstwa.* Został on aresztowany i odstawiony do aresztów policyjnych. Właściciel uszkodzonej autodorożki opłacił występ pijanicy - szofera stratą 1200 zł.

Epidemja tyfusu brzusznego

(n.) Jak donosi prasa, w powiatach turczańskim i starosamborskim wybuchła epidemja tyfusu brzusznego.

Tyfus panuje we wsiach: **Przyslup, Wysocko Wyżne, Boberka, Wysocko Niżne, Łomna, Zubrzyca, Wołcze, Żukotyn i Bilcz Dolny.** W jednym tylko dniu do szpitala w Turce przywieziono 18 osób na tyfus. M. in. ofiarami tyfusu padło kilka nauczycielek wiejskich, z których zmarła ś. p. Wysoczańska.



Zmarli we Lwowie

Stanisław Ślipko, szofer-mech. l. 36 pogrzeb 19 bm. z krypty Bernardyńskiej na cm. w Lewandówce.

Uczony Szwed na studjach we Lwowie

(—) Przez kilka dni ostatnich przebywał we Lwowie młody uczony szwedzki, *Stig Jägerskiöld*, zamieszkały w Upsali. P. Jägerskiöld pracuje nad epoką Zygmunta III. i szukał w archiwach miejscowych materjałów do powyższej pracy. Cenny materjał do niej znalazł w prywatnym zbiorze Dyr. Dra Aleksandra Czołowskiego.

Kobiety spały-złodzieje kradli

(—) Nieznani sprawcy dostali się wczoraj po północy po wytłoczeniu szyby w oknie, do mieszkania Reginy Hammermann, gdzie swobodnie grasowali po pokoju, w którym spała wymieniona i jej córka. Złodzieje skradli z otwartej garderobę w łącznej wartości 1500 zł. Po złodziejach wszelki ślad zaginął.

Zdarzenia i wypadki

(—) Zamach samobójczy nieznanej kobiety. Późnym wieczorem w dniu wczorajszym w bramie kamienicy przy ul. Chorążczyzny usiłowała popełnić zamach samobójczy przez wypicie jakieś trucizny nieznana kobieta, licząca około 30 lat. Pogotowie przewiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Dotychczas nie zdołano ustalić tożsamości jej osoby.

(—) **Chłopak pod kołami autodorożki.** Wczoraj popołudniu Mieczysław Bilik, właściciel autodorożki nr. 8344, w przejeździe ul. Na Bajki w kierunku ul. Wiśniowieckich potrącił przechodzącego przez jezdnię 7-letniego Bronisława Wolaninka (ul. Murarska, l. 31), który doznał obrażeń na całem ciele. Chłopak tą samą dorożką przewieziony został do szpitala powszechnego.

(—) **Umysłowo chory wydalił się bez śladu.** Iwan Sojko, liczący 22 lat, zamieszkały w Chatraikach, pod Krechowem, umysłowo - chory, prowadzony do Zakładu dla umysłowo - chorych w Kulparkowie, zbiegł bez śladu na ul. Czarnieckiego.

KOMUNIKATY

ODWOŁANY Z POWODU ŻAŁOBY wieczór dyskusyjny Zawod. Związku Literatów Polskich z odczytem Dr. Wł. Jampolskiego p. t. „Aldous Houxley“, odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 maja b. r., o godz. 19-tej, w parterowej sali Kasyna i Koła Lit.-Art.

LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 21 b. m. w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich l. 1 kurs przetłoku (II) prowadzić będzie inż. Kazimierz Kluczycki. Początek, o godz. 19-tej. Goście mile widziani.

LWOWSKIE STAROSTWO GRODZKIE komunikuje, że z dniem 19 maja b. r., mogą odbywać się widowiska publiczne, koncerty i zabawy, zawieszone do tego dnia z uwagi na żałobę narodową z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego.

ZARZĄD ZW. TOWARZYSTW GIMNASTYCZNYCH „SOKÓŁ“ W POLSCE, zawiadamia, że wobec obchodów żałobnych po zgonie ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego Nadzwyczajna Rada Związku, jaka miała się odbyć w Katowicach, w dn. 19 maja b. r., zostaje odroczona do dnia 16 czerwca r. b. z niezmienionym porządkiem dziennym. Rada odbędzie się w Katowicach, w sali Czytelni Ludowych przy ul. Francuskiej, o godz. 10-tej rano.

MATKI CHRZEŚCIJAŃSKIE PRZY KOŚCIELE OO. JEZUITÓW oznajmiają, że referat p. t. „Zrozumienie dziecka w okresie rozwoju“, oraz Walne Zebranie odbędą się 20 maja, poniedziałek, godz. 5-ta. Zapraszamy wszystkie matki interesujące się sprawami wychowania dzieci i rozwojem stowarzyszenia. Wstęp wolny. Sala sodalicyjna, ul. Rutowskiego 13.

ŻAŁOBA W POLSKIEM RADJO. Po sobotniej transmisji z pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie Polskie Radjo nadawało dźwięki dzwonów z całej Polski i werbel żałobny, poczem na znak żałoby przerwano audycje do poniedziałku godz. 6.30 rano.

POSIEDZENIE WYDZ. HISTOR.-FILOZOF. TOW. NAUK. WE LWOWIE odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 5-tej popoł. w Seminarjum prof. Abrahama w starym gmachu Uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, z nast. porządkiem dziennym: 1) Czł. prof. L. Piniński przedstawi pracę dr. W. Osuchowskiego p. t.: „Nowoodkryte fragmenty Iinstytucyj Gaiusa“, 2) Czł. dr. W. Rolny przedstawi referat p. t. „Akta konsystorskie lwowskie z XVI wieku“.

STOW. ARCHITEKTÓW RZPLITEJ POLSKIEJ ODDZIAŁ WE LWOWIE zawiadamia, że wystawa projektów nadesłanych na 47 Konkurs Powszechny S. A. R. P. na Dom Żołnierza we Lwowie będzie otwarta w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego w dniach 21, 22, 23 bm. od gdoziny 10—14-tej.

POL. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia, że we środę, 22 b. m. o godz. 17-tej (wzgl. w razie braku kompletu o godz. 18-tej) odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa w lokalu własnym przy ul. Zimorowicza 9.

POL. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia

swych Cz[illegible], że we wtorek 21 b. m. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9. posiedzenie Sekcji Ogólnej P. T. P., na którem p. Inż. Stanisław Kwolek wygłosi referat p. t.: „O gospodarczem i technicznem przysposobieniu". Początek punktualnie o godz. 18.30.

UCZCZENIE Ś. P. KS. PECHNIKA. We wtorek, dnia 21 maja b. r. o godzinie 17-tej odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Teologicznego uroczyste posiedzenie ku uczczeniu zasług ś. p. ks. dr. Aleksandra Pechnika, na które Zarząd Polskiego Towarzystwa Teologicznego zaoraz w biurze „Fot-Abo-Rad" pl. Marjacki 9 już przyjaciół Zmarłego. — Za Zarząd: ks. Stach.

LISTY DO REDAKCJI

Likwidacja jatek miejskich?

Otrzymaliśmy następujące uwagi: Nawiązując do treści artykułu z dnia 6 bm. dotyczącego zwinięcia sklepu miejskiego w Rynku pozwalam sobie jako stała klientka dorzucić parę słów.

Od szeregu lat zakupowałam nabiał w tym sklepie, mięso zaś w jatce miejskiej znajdującej się również w rynku obok; czyniłam to nie tylko ze względów ideowych, ale głównie dlatego, że nabywałam tam nabiał (a w szczególności masło) jakościowo dobre, a przytem tańsze o parę groszy. niż w innych firmach, mięso również przeważnie lepszej jakości w cenie o kilkadziesiąt nawet groszy na 1 kg. niższej jak u prywatnych rzeźników.

Obecnie dowiaduję się, że nietylko sklep nabiałowy zwinięto, ale istnieje zamiast zupełnego zlikwidowania jatek miejskich. Jak mnie poinformował sprzedawca mięsa, dzieje się to dla dobra rzeźników prywatnych i na skutek ich zabiegów.

Jaka była forma tych zabiegów — niewiadomo — skutki jednak wiele dają do myślenia. O ile informacje te polegają na prawdzie co zdaje się być w 100 proc. prawdopodobne, to uważam, że przeciw takiemu stanowisku Zarządu Aprowizacji należałoby stanowczo zaprotestować i należycie poinformować Prezydjum miasta. Uczynić to należy w interesie zubożałej obecnie rzeszy konsumentów, liczniejszej od garstki bogacących się rzeźników.

W okresie przedświątecznym miejskie sklepy sprzedawały: kiełbasę polędwicową w cenie po 2 zł. za 1 kg. Taka sama kiełbasa, a nawet mniej zaufania wzbudzająca, w prywatnych sklepach kosztowała 3 zł. za 1 kg, a u solidniejszych masarzy 2 zł. 80 gr.

Jedynem zatem wędzidłem dla tej kategorji wyzyskiwaczy (niemam tu na myśli licznych firm solidnych) były jatki miejskie. Jeśli „biednym" rzeźnikom jatki miejskie zawadzały, niechby je zwalczali zdrową konkurencją, a nie zakulisowemi zabiegami; na tej drodze sami zdobyliby zaufanie publiczności, a biedota zyskałaby. Samo zwinięcie jatek, pomnoży tylko ilość bezrobotnych w zawodzie rzeźnickim, gdzież bowiem podzieją się zwolnieni sprzedawcy? I znów nowy ciężar dla społeczeństwa.

Wracając jeszcze do „dbałości" Aprowizacji o dobro publiczności, zauważyć muszę, że od pewnego czasu, nietylko jakość masła i mleka znacznie się pogorszyła, ale tak masła jak i mleka bardzo często w sklepach miejskich brak. Ustawiono wprawdzie na Rynku ruchomy kiosk aprowizacyjny do sprzedaży nabiału, ale cóż z tego, kiedy w kiosku tym towaru niema, godzinami trzeba wyczekiwać, a gdy przywiozą mleko, to w ilości niewystarczającej.

Jak mię informują moje znajome, podobnie jest w innych sklepach miejskich. Wszędzie brak tych podstawowych artykułów, mimo, że wiosna jest, jak mi wiadomo, okresem największej podaży nabiału. Ceny utrzymuje się takie, jakie były w zimie, a nawet ostatnio cenę masła podwyższono.

Czyżby Aprowizacja chciała odstraszyć swoich odbiorców i uniknąć protestów przeciw likwidacji sklepów, pozostawiających wprawdzie wiele do życzenia, w zasadzie jednak pożytecznych?

Czy nie należałoby może zwrócić się do organizacyj kobiecych z zapytaniem, co należy uczynić, by sklepy miejskie stały się naprawdę użytecznemi, bardziej popularnemi, co niewątpliwie przyczyniłoby się do zwiększenia obrotów, a w dalszej konsekwencji umożliwiło obniżenie cen.

NIEDZIELSKA.

KURJER SPORTOWY

Skon działacza sportowego w Przemyślu

W 40 roku życia zgasł w Otwocku, dokąd wyjechał na leczenie, śp. Dr. Kazimierz Bystrzycki, syn znanego przemysłowca i b. wiceburmistrza Przemyśla, prezesa Michała Bystrzyckiego. Śp. Zmarły znany był ze swego patrjotyzmu i choć od urodzenia niezmiernie słabej konstrukcji fizycznej, cały wolny czas poświęcał pracy publicznej. W roku 1928 otrzymał w Krakowie dyplom doktora prawa, uważał jednak za wskazane wybrać raczej ciężką pracę w rozległych zakładach drzewnych swego ojca, niż wejście do jakiegoś zawodu. Zasłużył się wybitnie w roku 1918 przy obronie Przemyśla i za to otrzymał Krzyż Walecznych, Orlęta i Gwiazdę Przemyśla. Duże usługi oddał przemyskiemu sportowi. Był pierwszym prezesem najpoważniejszego dziś w Przemyślu H. K. S. „Czuwaj", a nadto należał do głównych założycieli K. S. Polonia.

Zmarł w kwiecie wieku, pogrążając w żałobie Rodzinę i szerokie koła znajomych. Pogrzeb śp. Dr. Bystrzyckiego odbędzie się w Przemyślu dzisiaj w piątek 17 bm. popołudniu.

—o—

KRONIKA SPORTOWA

WARSZAWA Dzisiejsze imprezy na terenie całego państwa zostały odwołane. Poszczególne związki sportowe odbyły żałobne posiedzenia.

WARSZAWA W najbliższym czasie ma przyjechać tu prezes franc. Ligi Piłkarskiej p. Henri Jooris celem zakontraktowania dwóch międzynarodowych meczów.

BERNO Znana lekkoatletka czeska Koubkowa ma zamiar przejść na zawodostwo.

WIEDEŃ Międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy angielską drużyną „Manchester City" a wiedeńską „Austrią" zakończył się ponowną klęską Anglików w stosunku 3:4 (1:0).



KRONIKA KRAKOWSKA

Niesamowita burza nad Krakowem

KRAKÓW, 18. 5. O burzy, która przeciągnęła wczoraj nad Krakowem obserwatorjum astronomiczne wydało następujący komunikat:

Około godz. 14-tej nadciągnął na Kraków od strony północno-zachodniej potężny zwał ciemnych, dołem żółtawych chmur, które wkrótce pokryły całe niebo jednostajną powłoką i spowodowały niebywały mrok. *O godz. 14.70 było tak ciemno, że w pracowniach obserwatorjum musiano zapalić światła. O natężeniu ciemności świadczy fakt, że nie można było odczytać tarcz na zegarach. Jak stwierdzono, ciemność była znacznie większa, niż podczas obserwowanych zaćmień słońca w r. 1914 i 1927. Słupek rtęci termometru wykazał również niezwykły spadek o 7 stopni w ciągu krótkiego czasu zaś barogram zaznaczył gwałtowną zmianę ciśnienia atmosferycznego.* O zmroku spadł ulewny deszcz.

Przegląd Krakowa w zabytkach sztuki

Jedną z najbardziej udałych imprez Krakowa w okresie jego „Dni" w końcu czerwca i z początkiem lipca będzie niewątpliwie wielka wystawa obrazów, rzeźb i grafiki w Twie Pałacu Sztuk Pięknych. Zgromadzone okazy zaprezentują piękno Krakowa i ziemi krakowskiej w najbardziej typowych i obrazowych dziełach sztuki na przestrzeni długich dziesiątek lat. Dyrekcja Twa zaapelowała do wszystkich posiadaczy dzieł sztuki mających związek z Krakowem i ziemią krakowską, do deklarowania ich na wielką wystawę letnia.



ABISYNJA GOTUJE SIĘ DO WOJNY. — Żołnierze abisyńscy transportują amunicję w Addis Adeba, dostarczaną przez fabryki belgijskie i czechosłowackie.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś"
ADRIA: „Wesoła wdówka"
BAGATELA: „Kobieta orchidea" i rewja.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Król cyganów" (Jose Mojica).
PROMIEŃ: „Ordynans i Poczwórny kochanek"
SŁONKO: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńcy"
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie".
ŚWIT: „Młoda wdowa" i „Navarana"
UCIECHA: „Piotruś".
WANDA: „Wander Bar" (Dolores del Rio)
ZORZA: „Piękny jest świat".



Projekt krążownika „Józef Piłsudski

(n.) Wychowankowie Internatu Kresowego w Warszawie złożyli w Lidze Morskiej i Kolonjalnej projekt budowy krążownika imienia Józefa Piłsudskiego, składając równocześnie na ten cel kwotę 110 zł.

Sumy na ten cel wpłacać można na konto Funduszu Obrony Morskiej w PKO. Nr.30680 z zaznaczeniem na odwrocie nazwy subkonta — „na budowę krążownika".

„Junacy" nie chcą pracować

(n.) Zatrudnieni przy robotach około budowy szosy na Helu „junacy" zastrajkowali, porzucając pracę. Strajkującym bowiem **nie podoba się ich życie obozowe, które ma charakter wojskowy, jak również obowiązująca tam dyscyplina.** „Junacy" domagają się odstawienia ich do miejsc zamieszkania. Dla przeprowadzenia swych żądań rozpoczęli głodówkę.

O strajku zawiadomiono natychmiast władze administracyjne w Weiherowie i kierownictwo robót szosy na Helu.

4.625 żydów jedzie do Palestyny

(n.) Jak się dowiadujemy, w ciągu dwóch najbliższych miesięcy **przewidziany jest wyjazd 4.625 żydów z Polski do Palestyny.** Najbliższe transporty 865 żydów emigrantów wyruszą w czerwcu i lipcu statkiem „Polonia" przez Constanzę i statkami włoskiemi przez Tryjest.

Góry złota w bankach narodowych

Koncentracja *złota* w bankach narodowych *wzrasta*, jak świadczy o tem zestawienie za pierwszy kwartał 1935 roku, natomiast międzynarodowa *wymiana towarów spada*, a handel jest regulowany surową *kontrolą* na granicach wszystkich państw, nie tylko wysokiemi cłami, ale i przydziałem dewiz.

Stan podkładu złota w poszczególnych bankach przedstawiał się z końcem marca 1935 r. następująco:

(Obliczenia w miljonach dolarów — pierwsza cyfra dotyczy roku 1933, druga roku 1934 a trzecia cyfra I-go kwartału roku 1935:

Afryka: (Algier, belgijskie Kongo, Egipt, Marokko, Unja Poł. Afr.) 131, 155, 176.

Północna Ameryka: Kanada 127, 129, 131. *Stany Zjednoczone:* 4.012, 4.865, 5.060.

Południowa Ameryka: 360, 377, 376.

Azja: Indje 162, 162, 162; Japonja 212, 232, 236; pozostałe państwa: 432 455, 459.

Europa: Niemcy 109, 36, 36; Belgja 380, 348, 314; Hiszpanja 436, 438 438; *Francja* 3.015, 3.218, 3.238; Włochy 373, 306, 308; Holandja 371, 338, 328; *Polska* 53, 56, 57; Rumunja 59, 62, 62; *Anglja* 933, 938, 940; Szwajcarja 386, 368, 330; Czechosłowacja 51, 66, 66; Jugosławja 32, 31, 22.

Oceanja: (Australja, Nowa Zelandja) 23, 17, 17.

Na całym świecie (z wyjątkiem Rosji Sowieckiej znajduje się złota: w roku 1933 — 11.612; w roku 1934 — 12.532; w I-szym kwartale 1935 roku — *12.686* mil. dolarów

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

O podatku gruntowym

(Artykuł dyskusyjny)

Przed kilku dniami pojawiły się znowu notatki w dziennikach, jakoby czynniki miarodajne, czy też decydujące w sprawach skarbowych, rozpatrywały „**system progresywnych i degresywnych stawek podatku gruntowego**", **opartego** na przeprowadzanej jednolitej w całem Państwie „klasyfikacji gruntów" i podziale na „ekonomiczne okręgi rolne i leśne". Z tych właśnie względów pragnę podać kilka uwag i w ten sposób pobudzić osoby zainteresowane i fachowe do dyskusji, aby ustalić i uzasadnić — choćby tylko o teoretycznem znaczeniu, jaki system podatku gruntowego jest najlepszy i najsprawiedliwszy i jaki powinien być zaprowadzony w Polsce.

Jeżeli uzmysłowimy sobie, że według preliminarza budżetowego 1934—1935 państwowy podatek gruntowy ma dać 62 miljony zł. i porównamy z czystemi dochodami państwowych przedsięąiorstw np. koleji, poczt i telegrafów, to przyznać będziemy musieli bezstronnie, że warto jest nawet publicznie zająć się tym podatkiem i przedyskutować — tem bardziej, że jesteśmy krajem rolniczym, gdzie rolnictwo stanowi 50 proc. ogólnego dochodu społecznego.

W jakim kierunku pójdzie właściwy projekt ustawy o podatku gruntowym, trudno przewidzieć, gdyż: 1-o) czynniki rządzące kierują się, jak często w takich wypadkach, warunkami natury czysto politycznej — a potem fiskalnej i gospodarczej, 2-o) projekt rozważa się jakby w ukryciu i z rzeczy ogólno-państwowych robi się „tajemnicę rządową". Z tego powodu zmuszeni jesteśmy z projektem dyskutować tak, jak go prasa podaje.

Jednak bez ryzyka możemy twierdzić, że: nowy projekt, to nowy eksperyment.

Aby nadać zasadniczy ton dyskusji — jak również, aby nie być odosobnionym w poglądzie na projekt reformy podatku i posądzonym o stronniczość w „sprawach wsi", odwołuję się do sądów obcych w tej sprawie.

Prof. **Kemmerer** w swojem urzędowem sprawozdaniu o położeniu gospodarczem w Polsce w 1926 roku pisał:

„— **Ustawa z 15. IV. 1923 r. (o podatku grunt.) ustanawia system progresywnych i degresywnych stawek...** Ten rodzaj podatku gruntowego ustanowiony został raczej ze względów politycznych niż fiskalnych... Agitacja, która znalazła swe ujście w powyższych przepisach, uważana jest jako symptomatyczna i ujawniająca głęboko zakorzenione zło tego podatku".

„— **Stosowanie progresywnych i degresywnych stawek przy opodatkowaniu ziemi powinno być zaniechane**".

Przytoczę jeszcze dla lepszego zobrazowania sprawy pogląd doradcy finansowęgo rządu polskiego w r. 1929 Charlesa S. Dawey'a, który tak się wyraża:

„— Bezpośredni podatek gruntowy jest **nierównomiernie rozdzielony** między właścicieli wielkich i małych gospodarstw. Posiadacz wielkiej własności podlega **progresywnym** stawkom powszechnego podatku gruntowego, opłaca podatek gruntowy w zależności od posiadanej przestrzeni, przyczem nie bierze się pod uwagę wysokości dochodu od inwestowanego kapitału, a nadto ponosi większą część ciężarów tytułem podatków samorządowych. Z drugiej strony właściciel drobny **nie** opłaca naogół podatku dochodowego..."

W trzy lata później w tej samej kwestji p. Dewey pisał następująco:

„— **Ważnem posunięciem w dziedzinie naprawy tej sytuacji byłoby zniesienie tej progresji w stosunku do wielkiej własności, a degresji w odniesieniu do drobnych gospodarstw,...**"

Tak pisali w sprawach podatku gruntowego ludzie neutralni, jakkolwiek fachowcy z tej dziedziny, choć niezwiązani politycznie z życiem gospodarczem Polski.

Przyznać jednak musimy, czytając powyższe uwagi, że autorzy obaj mają rację, że system nasz podatkowy ma jeszcze wiele do życzenia pod każdym względem — jednak czy nowy projekt będzie dobry — trudno w tej chwili, jak już zaznaczyłem, wyrazić ostateczne zdanie.

Jakkolwiek w tej chwili teoretyczne rozstrząsania zagadnienia omawiającego państwowy podatek gruntowy w „obecnym systemie rządzącym" nie będą — może — miały realnego znaczenia, to jednak wymiana myśli w tym kierunku przeprowadzona, może przyczynić się do urobienia opinji i zainteresowania szerszego społeczeństwa sprawą dotyczącą życia gospodarstw rolnych.

W krótkich zarysach tak przedstawia się ta sprawa, którą się ciągle właściciele ziemscy zajmują, gdyż ciekawi są jaką metodę i miarę czynniki rządzące zastosują do wymiaru państwowego podatku gruntowego, aby móc ułożyć też sobie odpowiedni budżet i plan gospodarki.

ARTUR KRZEM. (Tarnopol).

Kronika gospodarcza

M W ostatnich czasach wzmogły się wypadki niszczenia względnie uszkadzania drzewek i owoców. W związku z tem Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie do władz administracyjnych, nakazujące natychmiastowe karanie winnych tych przekroczeń.

Odnośne przepisy przewidują kary do 8 miesięcy aresztu lub 3000 złotych grzywny względnie 2 tygodni aresztu i 500 złotych grzywny. Tyczą się one niszczenia i uszkadzania cudzych drzew, drzewek, owoców, jarzyn i kwiatów.

— W związku z falą opadów śniegowych, połączonych z przymrozkami, jaka nawiedziła Polskę na przełomie kwietnia i maja, Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych zwrócił się do wszystkich właścicieli ogrodów i sadów o nadsyłanie danych, tyczących się rozmiarów ewentualnych szkód. Zebrany materjał ma posłużyć Związkowi do wszczęcia ewentualnej akcji pomocy dla gospodarstw ogrodniczych i sadowniczych, które ucierpiały od klęski majowych śniegów i mrozów.

— W dniu 5 maja b. r. stan hodowli świń w Niemczech wyniósł 20.220 tys. sztuk w porównaniu do 23 milj. 123 tys. sztuk w dniu 5-go grudnia ub. r. Jest to powtórny spadek hodowli świń o 10 proc.

— W czasie od czerwca ub. r. do marca br. w porównaniu z tym samym sezonem 1933/34, konsumcja kawy spadła następująco: brazylijskiej z 12.913 do 10.934, z innych krajów z 6.005 do 5.818 milj. worków.

— Centralny Wydział Palestyński ułożył plan wyjazdu emigrantów do Palestyny na czas do 1 sierpnia r. b. W tym okresie przewidziany jest wyjazd 4625 wychodźców.

— Dnia 1 bm. czynnych było w Warszawie 1843 dorożek samochodowych wobec 2074 w roku zeszłym. Dorożek konnych zarejestrowanych było 820 wobec 899 r. z., 1043 wozów konnych wobec 1518 w r. z., 670 wózków ręcznych (895) i 7503 rowerów (6368).

— W Barcelonie odbędą się w czasie od 1 do 15 czerwca br. Międzynarodowe Targi Próbek. Wedle zdania Poselstwa Rz. P. w Madrycie eksporterzy polscy winni wziąć udział w tych Targach w celu wprowadzenia swych towarów na rynek hiszpański. Zgłoszenia i zapytania kierować należy pod adresem: Foria de Barcelona Cortes Catalanas, 592, Barcelona (Espana).

— Powołany przez Radę Ligi Narodów z dn. 17 kwietnia Komitet do zbadania zarządzeń gospodarczych i finansowych przeciwko państwu, które jednostronnie naruszy przyjęte na siebie zobowiązania, odbędzie pierwsze swe posiedzenie dn. 24 maja. W komitecie tym reprezentowane są następujące państwa: Anglja, Francja, Włochy, Polska, Węgrzy, Z. S. R. R., Jugosławja, Portugalja, Turcja, Holandja, Chile, Hiszpanja i Kanada.

Zły stan eksportu jaj

Wprowadzenie kontyngentów i handlu zamiennego odbiło się ujemnie na eksporcie jaj. *Kontyngenty* spowodowały to, że wywóz jaj zmniejszył się o 61 procent w stosunku do roku 1932 i tak:

Kiedy w roku 1932 wywóz jaj do *Niemiec* wyniósł około 600 wagonów, to w roku 1934 zamknął się zaledwie cyfrą około 150, a w roku bieżącym spadnie prawdopodobnie do 100 wagonów.

W roku 1932 wywieźliśmy do Francji około 150 wagonów, a w 1934 zaledwie 60. Rynek francuski z racji wprowadzenia cła na jaja został opanowany przez Marokko.

Włochy, które w roku 1932 wzięły do 700 wagonów, w bieżącym sezonie wwóz zamknęły.

Czechosłowacja wzięła w roku 1932 około 900 wagonów, a w roku 1934 możliwości eksportowe obracały się w granicach około 300 wagonów.

Eksport do *Hiszpanji*, która miała z nami umowę zamienną na pomarańcze, mimo przyznanego kontyngentu, stoi na martwym punkcie, a to z uwagi, że hiszpańscy odbiorcy zwlekają z zapłatą rachunków od 4 do 5 miesięcy.

Tak się przedstawiają w przybliżeniu możliwości eksportowe jaj w chwili największego nasilenia, tj. w okresie sezonu majowego.

—o—

Ulgi w zaległościach podatkowych

W związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 15. kwietnia 1935 r., Izba Skarbowa przypomina, że płatnicy chcący korzystać z ulg w spłacie zaległości podatkowych przewidzianych w tem rozporządzeniu, winni uiścić równowartość przypisanego im podatku w roku budżetowym 1934/35 w terminie do dnia 1. czerwca 1935 r., względnie dla posiadaczy gospodarstw wiejskich do 1. września 1935 r.

Płatnicy, którzy wpłaty tej nie uskutecznią w oznaczonym wyżej terminie nie będą mogli korzystać wogóle z ulg w spłacie zaległości podatkowych.

Ceny giełdowe zbóż

Na początku maja międzynarodowe ceny zbóż kształtowały się jak poniżej (w nawiasie ceny z r. 1913): **pszenica** — Warszawa 17.42 zł. (33.43), Poznań 15.90 (40.38), Hamburg 20.13, Praga 41.07 (38.06), Liverpool 15.62 (36.01), Chicago 19.38 (29.59), Nowy York 21.17 (31.82), Buenos-Aires 12.19 (32.71), Rotterdam 12.85. **Jęczmień:** Warszawa 17.75 (27.90), Poznań — (29.06), Hamburg 11.89, Praga 32.51 (30.49), Chicago 19.53, Nowy York 19.92. **Żyto:** Warszawa 14.25 (24.69), Poznań 14.68 (33.16), Hamburg 10.92 (35.30), Praga 31.63 (31.82), Nowy Jork 1.48. Owies: **Warszawa** 15.15 (26.56), Poznań 14.75 (33.16), Hamburg 11.93, Praga 28.37 (29.24), Paryż 15.23 (33.70), Chicago 18.15 (24.25), Buenos-Aires 9.38 (20.77).

KRONIKA PRZEMYSKA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. 17 b. m. zmarł nagle naczelny sekretarz sądu okręgowego Dr. Edward Bielawski. Ś. p. Zmarły odznaczony był srebrnym Krzyżem Zasługi, a studjum prawa, uwieńcznoe zdobyciem doktoratu. przeszedł dopiero przed paru laty. Pozostawił po sobie doskonałą pamięć.

KONFISKATA. Narodowa „Ziemia Przemyska" skonfiskowana została za artykuł wstępny mgr. Wł. Bilana. Po konfiskacie ukazał się drugi nakład.

PRZED PROCESEM KOMUNISTYCZNYM. Przed ławą przysięgłych toczy się obecnie proces przeciw trójce komunistycznej, a to przeciw b. studentowi Zbigniewowi Wierzbickiemu, krawcowi Janowi Szumełdzie i malarzowi Józefowi Gabryelowi.

CIEKAWE DONIESIENIE. Ostatnio z Jarosławia do Jaworowa przeniesiony został nauczyciel S. obecnie do prokuratury przemyskiej wpłynęło doniesienie b. ucznia jarosławskiego gimnazjum Edwarda S., oskarżającego profesora o bezprawne pobranie od niego kwoty 3.000 zł. Sprawa ta stanie się niedługo przedmiotem rozprawy sądowej.

TRAGICZNY ZGON. Onegdaj podczas manipulowania pociągiem towarowym koło Hurka, dostał się pod koła i zginął na miejscu starszy przetokowy ze Lwowa Edmund Dundorf.

POŻARY W POWIECIE. W Młodowicach za Przemyślem wybuchł pożar w stodole Dmytra Hrynyszyna i przerzucił się na sąsiednie gospodarstwa, tak, że spłonęły doszczętnie trzy zabudowania. Szkoda ogólna wynosi około 10.000 zł. — Równie tragicznie przedstawiał się pożar w zabudowaniach Matwija Marczaka w Iskani. Nietylko bowiem spłonął dom mieszkalny wraz z zabudowaniami i całym inwentarzem, ale nadto bardzo ciężkim poparzeniom ulegli Matwij i Antonina Marczakowie.

W POLSKIE RĘCE. „W związku z notatką p. n. „W polskie ręce", umieszczoną w „Kurjerze" z dnia 10 maja b., w rubryce „Kronika przemyska", a dotyczącą rozwiązania umowy dzierżawy apteki pod wezwaniem św. Antoniego, zaznaczam, iż nieprawdą jest, bym jako kierownik tej apteki ustąpił z dzierżawy dopiero po uciążliwej walce z właścicielką".

Żadnej walki między mną a właścicielką apteki nie było, zaś umowę dzierżawy rozwiązaliśmy dobrowolnie, co zostało wyraźnie stwierdzone dokumentem z dnia 9 kwietnia 1935, podpisanym przez jednego z tut. adwokatów i płk. St. Sopotnickiego, jako pełnomocników właścicielki." Mgr. J. Bahr.

Śmierć najstarszego kapłana w Hercegowinie

Duchowieństwo katolickie w Hercegowinie opłakuje śmierć swego najstarszego kapłana, O. Łukasza Begitsch, Franciszkanina. Zmarł on 14 kwietnia w klasztorze w Humac, licząc lat 95.

Samobójstwa w Japonji

Dziennik „Japan Times" podaje według urzędowego sprawozdania władz policyjnych dokładną liczbę samobójstw, popełnionych ub. roku w prefekturze Tokio. Wynosi ona 3491, czyli 61 więcej aniżeli w roku poprzednim. Powodem tak licznych samobójstw jest bezrobocie albo trudności finansowe.

Plaga szczurów w Afryce Południowej

Niezliczone masy szczurów szybko się posuwają z południa na północ wolnego państwa Oranje. Kilka osób z pośród krajowców i kolonistów europejskich zmarło wskutek zarazy, przywleczonej przez te niepożądane gryzonie. Miejscowe gazety nawołują do zorganizowania energicznej walki przeciw niebezpiecznym intruzom.

DLA PENSIONATÓW CENY OFERTOWE | WŁASNY WYRÓB. — CENY NISKIE **KOŁDRY, MATERACE** Bielizna pościelowa | TYLKO | **KORALNICKA 6** Mleko Marjan tel. 237-72. | przerabia KOŁDRY MATERACE Czyści, pierze w jednym dniu. 528

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesy handl.

OBRAZY.
oryginalne malarzy polskich na dogodnych warunkach do nabycia W SALONIE OBRAZÓW we Lwowie Piłsudskiego 11. tel. 256-86. 1358

SZUKAM
dzierżawy gospodarstwa koło Lwowa. Zgłoszenia do Kurjera pod „Dzierżawa" 14798

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

KUPIĘ
małą słoneczną parcelę oraz willikę nową z długiem. Listy do Kurjer Lwowski pod „Natychmiast". 14823

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

WÓZKI DZIECINNE

ŁÓŻKA METALOWE TAPCZANY POLECA NAJTANIEJ
WOŁKOWYSKI
KOPERNIKA 5 — Tel. 295-92.

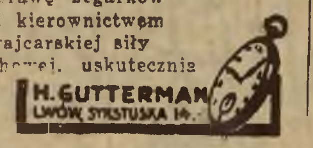
TANIO
Okazyjnie sprzedam landary i karety, Zielona 67, właścicielka. 14846

SAMOCHÓD
„Tatra" 4-cylindrowy, osobowy, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość pod „Limuzyna". 14851

LODY
Konserwatory trzy- cztero-puszkowe sprzedam okazyjnie Lwów, Wołyńska osiem. 14854

DOM
do sprzedania przy ul. Dunin Borkowskich 11a. Wiadomość u właściciela. 14865

OKAZJA
Kilka nowomurowanych kamienic komfortowych, Will, domów parterowych, parcel w każdej dzielnicy. sprzeda Wiśniowieckich dwa mieszkanie siódme. 14898

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej. uskutecznia


SYPIALNIA JADALNA
80 zł. do sprzedania, Turecka jeden stolarnia. 14886

TANIO
sprzedam pulpit kancelaryjny, buciki, ubrania męskie, Fredry 8. drzwi 9. 14885

JADALNIĘ
orzechową, sypialnię francuską, solidne, sprzeda Stolarnia Sykstuska czternaście. 14871

Najlepsze najtańsze OBUWIE

poleca najstarsza firma katolicka
L. T. SKRZYPEK
Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1403

SZKOLNE.
pantofle przepisowe poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis". Lwów, ul. Halicka 5 mezanin. 671


1103 **Bieliznę damską** pończochy rękawiczki i inną galanterję poleca **ZYGMUNT Zaleski** Lwów, Boimów 4


Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij **SZKIELSKI** Lwów, Ossolińskich 10, tel. 87-23. Sprzedaż kupno, instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskiek. 2697

DO SPRZEDANIA
mały wóz (platforma) w bardzo dobrym stanie. Wiadomość Lwów, Centnarowska 6. w godz. między 3—4. 14696

LIKWIDUJĘ
killka dywanów perskich oraz smyrneńskich. Różne wymiary. Lwów, plac Akademicki 4. I p. tell 238-42. 14677

SAMOCHODY
okazyjnie, sprzedaż komis. Inż. Braun, Tarnowskiego 7. tel. 74-98. 14697

Magazyn Papieru.
SCHEX I STENZEL
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 10

FOTO APARATY i przybory TANIO I SOLIDNIE **Inż. A. SCHARF** Lwów, Sykstuska 2.


Fortepiany pianina światowych wytwórni na składzie **Marecki** Lwów, Batorego 7. 1891

PIĘKNĄ
jadalnię modną orzechową, gabinet męski, klubowy garnitur skórzany, sypialnię jasną, salonik mahoniowy, biurka rozmaite, stolik do kart, żyrandol wenecki kryształowy, szafy antyczne, witrynkę antyczną, lodownię, futro męskie tchórze, wszystko dobrze utrzymane sprzeda okazyjnie „DOROTEUM-LAUFER", Lwów,, Piłsudskiego 12 koniec Batorego. Filji nie posiadamy, tel. 254-68. 1773

DOMAŃSKI — ZABŁOCKI
właśc. M. Kadzidłowski, Warszawa. Fabryka listów na ramy, karnisze i do tapet filja Lwów, BATOREGO 34. Poleca bogatą w najnowsze wzory zaopatrzoną składnicę swoich pierwszorzędnych wyrobów po bardzo przystępnych cenach. 14635

PIEC
kaflowy, drzwi kompletne, garnitur salonowy. Kochanowskiego 95/4. 14783

APARAT
kinowy Pathe Baby tanio sprzedam Pasaż Husmana 5. Kolankowski. 14811

SPRZEDAM
wózek, dziecinny w bardzo dobrym stanie. Sapiehy 25. II p. 14813

SPRZEDAM
willę dobre warunki . Krasińskiego 14, 14815

KAMIENICE
nowoczesne oraz przedwojene, wille z ogrodami, domy parterowe, parcele budowlane w każdej dzielnicy miasta okazyjnie sprzeda. Informacje bezpłatne. „Kontrakt" Batorego cztery. 14817

SPRZEDAM
nową, modną suknię ciemno zieloną na średnią miarę. i różową panieńską. Małeckiego 6. I. p. na lewo. 14822

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort — Wincentego Pola 9. dozorca wskaże. 14832

4 POKOJE
kuchnia łazienka komfort elektryka balkon Piotra 25 dozorczyni wskaże. 14836

3 POKOJE
kuchnia łazienca komfort elektryka balkon. Piotra 25 dozorczyni wskaże. 14837

5 POKOI,
komfort, terasa słoneczna. Lwów, Grunwaldzka 8. m. 5. boczna Ponińskiego. Oglądać 12 — 2. 14840

3 POKOJE
z kuchnią. komfort Chmielowskiego 10. do wynajęcia dozorca wskaże. 14842

DO WYNAJĘCIA
3 pokojowe pełnokomfortowe mieszkanie, Wójtowska 2 tel. 258-77. 14847

KORALNICKA 6
5 pokoi komfort, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia, oficyny. 14850

SZEŚCIOPOKOJOWE
obok ogrodu Kościuszki, pełnokomfortowe, zremontowane, słoneczne, balkon, system korytarzowy, do wynajęcia, Badenich 7. Dozorca wskaże od 12—13, 16—17 14852

STANCJĘ
parter podwórzowy, piwnica, wynajmę bezdzietnemu dekretowemu. Bonifratrów 6. 14853

4 POKOJE
słoneczne, komfort, Turecka 1. II p. 14855

4 POKOJE
z pełn. komfortem bardzo słoneczne, ul. Gołąba 1. 15, II p. 14857

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia, komfort, system korytarzowy. Żyżyńska 5. 14860

POTOCKIEGO 6.
od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi — 1 piętro, komfort — wyremontowane oglądać 11—1-ej tel. 255-98 14867

POSZUKUJĘ
mieszkanie jednoosobowe. Posada państwowa, Zgł. „Kurjer" Zimorowicza 10. pod „Jednoizbowe." 14868

3 POKOJE
kuchnia, ogródek, komfort do wynajęcia Kaspra Boczkowskiego 33. Różański. 14882

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje kuchnia komfort od 15 czerwca spokojnym. Krasińskiego 14 Minasiewicz. 14889

5 POKOI
komfort, słoneczna terasa, Lwów, Gundulica 8. m. 5. boczna Ponińskiego. Oglądać 12 — 2. 14840

2 POKOJE
nyża, łazienka bez a dwa z kuchnią Kochanowskiego 48 dozorca. 14738

GŁĘBOPA 29
3 pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka od 1 czerwca. 14876

2 POKOJE
kuchnia pełny komfort Skrzyńskiego 4. I p. właścicielka. 14875

TRZY POKOJE
komfort, frontowe, słoneczne, Na ielaka 67 m. 1. 14773

2 POKOJE
kuchnia, komfort do wynajęcia od 1 czerwca: Lwów, Zofji 34 a Oglądać od 16—18. Dozorca wskaże. 14892

ZIEMIAŁKOWSKIEGO 12
czteropokojowe pełnokomfortowe mieszkanie, drugie piętro zaraz wynajmę. Dozorca wskaże. 14872

3 POKOJE
komfort I p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 14720.

WYJEŻDŻAJĄCYM
przypilnuję mieszkania za pokój umeblowany. Pierwszorzędne referencje. Sykstuska 4. portjer. 14893

3 POKOJE.
obszerne, słoneczne, 1 piętro gaz elektr., łazienka. balkon. Stanowisko rządowe. Murarska 24. 14890

2 -POKOJOWE
mieszkania, pełnokomfortowe natychmiast do wynajęcia, Lwów, Własna Strzecha, Nad Jarem, 1. Dozorca wskaże 14712

ZARZĄD
kuchni dla inteligencji Wronowskich 2. poszukuje 3—4. ubikacyj, parter, śródmieście. Zgłoszenia tamże. 14733

SZEŚCIOPOKOJOWE
pełnokomfortowe obok ogrodu Kościuszki do wynajęcia. Badenich 7. Dozorca wskaże od 12 — 13. i 16—17. 14737

2 POKOJE
kuchnia pełny komfort do wynajęcia, Zielona 87a II p. od 1-go czerwca. Nowy dom. 14745

4 POKOJE
pełny komfort, willa, ogród. tel. 206-52. czerwiec. 14753

PIĘĆ POKOI
weranda, komfort, słoneczne, wysoki parter, zremontowane, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Zacharjewicza 1. 3. 1 piętro (obok Politechniki od 11-ej do 12-ej. 14756

4-POKOJOWE
słoneczne mieszkanie, komfort, do wynajęcia od 1 czerwca Lwów Pawlikowskiego 19, dawniej Kwiatkówka. 14598

KURKOWA 44
4 pokoje komfort — 2 i 3 piętro zaraz do wynajęcia. 14632

POSZUKUJĘ
mieszkania dwu pokojowego z komfortem w solidnej kamienicy „Dobry płatnik". 14638

3 I 5 POKOI
kuchnia, komfort do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 8. 14770

3 POKOJE
komfort. Lwów, Częstochowska 23. 14771

5 POKOI
parter, Kadecka 4 do wynajęcia od 1 lipca. Na pierwszą hipotekę dwupiętrowej kamienicy poszukuję kilkutysięcznej pożyczki zł. w złocie. Lwów, Kadecka 4. Właściciel 14807

6 POKOI
I piętro, komfort, 3 wejścia, Lwów. Batorego 32. 14809

DO WYNAJĘCIA
od 1 czerwca 4 pokoje słoneczne mieszkanie z przynależnościami, system korytarzowy, komfort 150 zł. ul. Bol. Chrobrego 10. boczna Potockiego 104, Wiadomość tamże. 14819

POSZUKUJĘ
zaraz pokoju lub z kuchnią nieumeblowany. Zgłoszenia Kurjer „E. C." 14820

3 POKOJE
z kuchnią komfort na II p. od 1 lipca do wynajęcia. Zielona 32. 14829

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

WYNAJMĘ
pokój komfortowy utrzymanie Lwów, Sykstuska 43a m. 8. 14693

DO WYNAJĘCIA
pokój frontowy, słoneczny, parter — Kochanowskiego 33. 14765

POKÓJ UMEBLOWANY
oddzielny wchód, usługa, radjo, katolikowi 35 zł. Staszica sześć. mieszkanie czwarte. 14891

POKÓJ
komfortowy — duży utrzymanie (bez) Sapiehy 21. m. 3. 14874

POKÓJ
umeblowany, klatkowy wynajmę Zofji 8. 14878

PLAC AKADEMICKI 2
II p. m. 6. pokój, osobny przedpokój, balkon. 14884

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

KRAWCZYNIE
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1 p. II tel. 97-38 po cenach zniżonych. 11122

OGRODNIK
fachowy poszukuje posady na sezon również przyjmuje zakładanie ogródków listy Kurjer Lwowski Zimorowicza 10. „Ogrody" 14790

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, bardzo uczciwa pracowita, dobrze polecana, długoletnie świadectwa — poszukuje miejsca. Lwów, Lenartowicza 9. I. mieszk. 6. 14806

„LEŚNICZY - NARODOWIEC"
egzaminowany, 14-letnia wszechstronna praktyka w lasach państwowych i pryw., asystenizator obeznany z miernictwem, wiek 35 lat, żonaty, bezdzietny, bez nałogów, energiczny i sumienny hodowca lasu i zwierzyny, poszukuje posady od zaraz na warunkach skromnych. — Miejscowość obojętna. Może złożyć kaucję 2.000 złotych. — Pośrednictwo wynagrodzi. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Amo silvan" 14862

BIURO
Machniewskiej, Lwów, Kopernika 22, Telefon 204-46, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwitne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, nauczycielki Francuzki, Niemki, wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę miastową, folwarczną, restauracyjną, sezonową. 14863

MŁODA
inteligentna panna wzamian za pobyt i utrzymanie na wsi pomoże w gospodarstwie, w administracji dworu lub pensjonatu. List. do adm. Kurjera Lwowskiego pod „Ł. H. 14864

KRAWCZYNI
przyjmuje wszelką garderobę damską najmodniejsze fasony Bajki 27. II p. m. 8, 14895

KUCHARKA
i pokojowa z dobremi świadectwami, szukają pracy na sezon. Listy do Adm. „A" . 14883

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po groszy.

CHŁOPCA
do nauki bezpłatnej przyjmie pracownia ślusarsko-mechaniczna Chorążczyzny 24. 14816

UCZNIA
do praktyki mechanicznej przyjmie zakład mechaniczny Pasaż Hausmana 5. 148.2

MIŁĄ
uczciwą inteligentną dziewczynę do obsługi gości i sprzątania poszukuje. Orzeszkowej 7. Lwów 14859

POMOCNIKA
gospodarskiego energicznego, uczciwego z dłuższą praktyką, szkołą rolniczą, po kawalersku pod dyspozycję od zaraz przyjmuje Zarząd Dóbr Rajtanowice. 14861

PRZYJMĘ
służącą młodą uczciwą sierotę z gotowaniem do jednej osoby — Lwów — Wyspiańskiego 23. I. p. 14887

KUCHARKA
rutynowana z dobremi poleceniami potrzebna od czerwca. Listy z podaniem warunków: Pensjonat „Janina" Rozłucz. 14880

Nauka

5 ZŁ. MIESIĘCZNIE
nauka pisania na maszynach. Przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr. powielanie 100 szt. 2.50 wy pożyczam maszyny od 10 zł. Biuro czynne od 9 — 20-ej bez przerwy, Michalski Lwów,. Fredry 7. tel. 207-43. 61

UDZIELAM
lekcyj francuskiego. niemieckiego. Sykstuska 43 a II p. 1464

W BURSIE
im. św. Wojciecha, Lwów. ul. Wojciecha (boczna Teatyńskiej) jest jeszcze kilka miejsc dla zdających do 1-ej klasy gimnazjalnej. Przyjmuje zgłoszenia do Bursy na nowy rok szkolny i udziela informacyj, dotyczących wstępnych egzaminów. Zarząd Bursy codziennie 14—17-ej 1481

Uzdrowiska

HERBATĘ
i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 3. tel. 209-72. 784

LETNISKO
Karpaty, San, lasy, bardzo piękna okolica, mieszkanie z utrzymaniem dzienie od osoby 2.50 — 3 zł. Helena Koleśna. Teleśnica sanna, Łobozew — Ustrzyki. 1482

JURATA
wytworna plaża na Helu, okazyjnie do wynajęcia elegancki pokój w luksusowej willi nad samem morzem elektryczność, kanalizacja, bieżąca woda ciepła zimna. Zgłoszenia Zimorowicza 10 Kurjer pod „Jurata" 14838

MIKULICZYN
pokoje umeblowane, ślicznie położona willa blisko centrum kąpieli, kolejki. Łaskawe zgłoszenia Mitorejowa. Mikuliczyn. 14824

NIEMIRÓW ZDRÓJ
najlepsze uzdrojowisko reumatyczne. Pokoje z balkonami. Pokoje z kuchnią terassem tanio wynajmię. Lwów, Potockiego 71, Kiszakiewicz 14754

ROZŁUCZ
najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych, blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

NIEMIRÓW—ZDRÓJ
Pensjonat „Jasna“ otwarty dziennie 4 zł. Na sezon pokój kuchnia do wynajęcia. 14877

MORSZYN
Wzorowo prowadzony pensjonat „Słoneczna“ tuż przy Zdroju poleca piękne słoneczne pokoje, kuchnia karlsbadzko - dyjetetyczna, doborowe towarzystwo. Ceny przystępne. Dla PP. Wojskowych zniżki. Zgłoszenia na miejscu w Zarządzie, we Lwowie, ul. Oficerska 32. Majorowa Mückowa. 14727

DWÓR
Tryńcza, koło Przeworska przyjmuje gości na lato. Kolej poczta, telefon, kościół w miejscu. Kąpiele rzeczne z plażą, las, tennis, bibljoteka, radjo. Obfity wikt pięciorazowy. Dziennie 4 zł. od dorosłej osoby. 857

LETNISKO
kąpielisko Sokole n/Sanem dwór, Karpaty lesiste pension. Lwów, Ossolińskich 11 schody 4/II. 14848

KRYNICA „NAŁĘCZÓWKA“
Pensjonat A. Wąsowiczowej obok Kościoła otwarty. Wykwintne utrzymanie. Ceny niskie. 856

LETNISKO
Wańkowa — dwór p. Olszanica koło Ustrzyk 4 klm. od stacji szosą pięknie położone w Karpatach, las, rzeka. Kuchnia wykwintna, sporty, lekarz w miejscu. Ceny niskie — ryczałty na całe wakacje“ 14881

MORSZYN
najstaranniej prowadzony pensjonat Zofji Myczkowskiej otwarty 1 maja. Komfort, kuchnia wyborowa 3 tygodniowy pobyt z kuracją ryczałtowo. 754

WYPOCZYNEK.
na Podolu, Dwór park, łazienka, komfort. Informacje Bogdanowiczowa. Białobożnica. 14463

JAREMCZE.
pensjonat „STENIA“ pięknie położony, poleca od 10 maja słoneczne pokoje, radjo, kort tenisowy. Kuchnia wykwitna, obfita do 15 czerwca, ceny własne. Zgłoszenia SADLIŃSKA Jaremcze. 14658

KRYNICA
„Lotos“ pierwszorzędny pensjonat, centrum, naprzeciw łazienek, ceny niskie. 14730

DWÓR
podgórskiej okolicy znakomity odpoczynek osób nerwowych, dzieci gruczołowych, wyborny wikt, tenis, fortepian, bibljoteka, bridż. Ceny bardzo niskie, Witosławski - Witosław p. Janczyn. 14546

DWÓR
Rudenka p. Olszanica koło Ustrzyk pokoje z utrzymaniem pościelą 4 zł. tylko dla chrześcijan. 14760

ROZŁUCZ
Ślicznie położoną willę o 20 obszernych pokojach osobnej jadalni, kuchni wydzierżawię najchętniej na letnią kolonję. Telefon 261-98 od 4 — 6 godz. 14821

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“

Zguby

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód osobisty wydany przez U. J. K. we Lwowie, Waygartówna Stanisława. 14835

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

NOWOŚCI.
wiosenne z dziedziny WŁÓCZKI poleca po cenach niskich firma „DOM WŁÓCZKI“, Lwów, Sykstuska 3. 251

PRZERABIANIE
siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa, Lwów, Lindego 6. tel. 279-99. 1677

SALON
fryzjerski męsko-damski Wiktora Glotkina Lwów, Czarnieckiego 2 znany z solidnej obsługi poleca się P. T. Publiczności Manicure. 1116

CUKIERNIA
Józefa Labegi Lwów, Łyczakowska 39 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 11117

ZEGARMISTRZOWSKA
wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza, Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej. 11113

ZAKŁAD
fryzjerski męsko-damski, poleca się P. T. Publiczności Józef Tlappa, Lwów, Łyczakowska 17. 11118

KTO CHCE
dobrze i tanio zjeść ten idzie do Mleczarni Stanisława Czerwińskiego we Lwowie, ul. Podwale 9. Piwo na miejscu. 11120



JÓZEF PROCKO
Lwów, Tercjarska 10 tel. 215-88
Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-88
114

ZAKŁAD
fryzjerski Karola Wiśniowskiego ul. Piłsudskiego 27, wykonuje trwałą ondulację najnowszym aparatem już od zł. 8. jakoteż ondulację żelazkową wodną itd. po najniższych cenach. 14870

KRAWIEC
męski Zygmunt Szymański, Czarnieckiego 3. Wykonuje tanio według najnowszych żurnali wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. 11114

OSTRZEŻENIE!
Ostrzegam przed przepłacaniem w dzisiejszych czasach wszelkich artykułów szczotkarskich, powroźniczych i sportowych. U mnie najtaniej. J. Grossman. Lwów, Kazimierzowska 21. 772.

WPISY

do Gimnazjum Humanistycznego. — Seminarjum Nauczycielskiego. — 6-cio klasowej Szkoły Powszech. Koedukacyjnej i Przedszkola ogłaszają Zakłady Wychowawczo-Naukowe **Zofji Strzałkowskiej** LWÓW, ZIELONA 22 — tel. 200-98. 14755

PIOTR ROHATYŃSKI
mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie 11110

PIOTR
Kalityński Pierwszorzędna Pracownia sukien męskich Lwów, ul. Wałowa 18. telefon 60-27 Na składzie doborowe materjały Robota solidna — Ceny przystępne. 11116

KATOLICKA
Pralnia chemiczna wykonuje zamówienia w zakres ten wchodzące solidnie i tanio. Marjan Zaczek, Lwów, św. Zofji 9. 11112

PRZEDTEM TEL. 51-89 OBECNIE 83-37
Lwów, Blacharska 9 II. p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106



KSIĘGI HANDLOWE
różnych systemów, skoroszyty przybory kancelaryjne, poleca Antoni Jamiński, Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 417

OBUWIE

ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca KATOLICKI MAGAZYN



JOT-ES Lwów, plac Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry

PRZYRZĄDY MIERNICZE.
i rysunkowe oraz najdokładniejsze podziały linijne i kołowe, naprawa instrumentów mierniczych Eryka Wojakowskiego. Lwów, Koralnicka 6. 740

WŁASNYM
kosztem przeprowadzam parcelacje majątków ziemskich zapewniając najwyższe ceny, regulując długi hipoteczne według ustaw gwarantując wynik. Na żądanie zaliczka. Listy Kurjer. Zimorowicza 10 „EKA“. 14633

TANIO
garaże do wynajęcia, Zielona 67 u właścicieli. 14845

TADZIO
z Marysią stracili apetyt — wśród najlepszego grymaszą jedzenia — będziemy jedli mamusiu, lecz Ty daj nam łyżki do trwałego srebrzenia „Galwanoplater“, Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik“. 1311-5

URZĄDZENIA
oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“, Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

PODUSZKI
do pieczątek patentowane jednorazowe użycie farby na 18 miesięcy, MARJAN BENDL Lwów, Wronowskich 6. tel. 201-66. 669

ZAWIADOMIENIE
Zawiadamiam niniejszem, że we Lwowie przy ul. Akademickiej 14. znajduje się zaszczytnie znany salon krawiectwa męskiego kroju francuskiego, angielskiego i wiedeńskiego. Wykonuję robotę solidnie i tanio. Halo! Krawiec G. Kluk Akademicka 14 I p. 14653

NAPRAWY.
zegarów, zegarków i biżuterji wykonuje solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów, plac Bernardyński 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672

OGRÓD
gościnny Hrankowskiego Lwów, Orzeszkowej 7 uprasza o odwiedziny. Kręgielnia — Jazz-band — Bridge. Obiady obfite a 1 zł. 14514

ONDULACJA
elektryczna na pół roku od 10 zł. specjalista Stanisław Ryker, Lwów, BATOREGO 14. Manicure 50 gr. 585

KOSTJUMY
kąpielowe na miarę wykonuje Wytwórnia trykotaży Lwów, Sykstuska 8. 781

PIŁECZKI
do robót szkolnych poleca F-ma Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

KAPELUSZE
męskie, damskie przerabia, farbuje, czyści najlepiej, najstaranniej RUDOLF NEUWELT, Fabryka Kapeluszy, Piastów 23. Sklepy Pl. Marjacki 8. Gródecka 72. 498

MEBLE
do wszelkich pokoi poleca WYTWÓRNIA MEBLI Franciszka Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5, w podwórzu. Stale na składzie. 848

TAPETY.
tapczany meble tapicerowane własnego wyrobu najtaniej, najsolidniej, wykonuje WEISS Skarbkowska 5. tel. 247-19. 642

WYNALAZKI
i modele, aparaty i instrumenta różnego rodzaju oraz wszelkie roboty z zakresu mechaniki precyzyjnej wykonuje najdokładniej Zakład mechaniczny Eryka Wojakowskiego obecnie Lwów, Koralnicka 6. 790

FOTOGRAFICZNE
aparaty wszelkich systemów, do powiększeń, naprawia najdokładniej jedynie Zakład Precyzyjno mechaniczny Eryk Wojakowski obecnie Lwów, Koralnicka 6. 790

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE



Jaryczowskie najlepsze masło chleby wiejskie, szparagi codziennie świeże poleca Michał WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3. telefon 105-56. 693

MATERACE
3 poduszki zł. 10. materace z czystego włosienia zł. 35 przerabia kołdry materace po zł. 8. kołdry puchowa zł. 4. 865

TANIO
czysto i uczciwie odczyszczam pokoje, sufity i ściany tapetowane lub malowane, brudne i zakurzone czyszczę chemicznie (na sucho). Zgł. „Kurjer Lwowski“ pod „Czystopol.“ 14723



Katolicka
Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł“ Lwów, Boimów 1. wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higjeniczne solidnie i tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie. 599

Reklama w KURJERZE jest skuteczna

KRAWCZYNIE
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1. p. II tel. 87-33 po cenach zniżonych. 11122

ULGI
dla nowych budowli wedle najnowszych ustaw z objaśnieniami do nabycia w księgarniach. 14625

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW PRECYZJA RUTOWSKIEGO 12 RYNEK 29 PRZECHODNIA BRAMA ANDRIOLLEGO

DRUKARNIA KRESOWA Sp. z ogr. odp. Lwów, ul. Mochnackiego l. 48. — Tel. 92-46. przyjmuje do wykonania: dzieła, broszury, listy, koperty, zaproszenia na wieczorki, śluby i t. d. — Ceny konkurencyjne.

+ Pomoc lekarska +

Dr. K. Pilewski choroby wewnętrzne obecnie od 9—11 i od 3—5 tel. 250-02. Śląska 15, na Żelaznej Wodzie. 11411

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki **Dr. FISCHER** b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2665 Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. Tel. 251-68

Zakład Dentystyczno-Techniczny **Franciszek ROSYK** Lwów, Bielowskiego 5. Tel. 267-02. 497

Humor zagraniczny



— Jaka istnieje różnica między kapitałem a pracą?
— Taka: jeśli ci pożyczę 50 złotych — to będzie kapitał. A gdy będę się starał, byś mi je zwrócił — to będzie praca.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	800.—
Na dalszych stronach tekstu	0.70
Cała strona	600.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	0.80
W dodatku literacko-naukowym	1.—
Nekrologi do 200 mm.	0.50
„ „ 300 „	0.80
„ powyżej 300 mm.	1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	0.10
Matrymonjalne	0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	0.08

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

UWAGI: Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Macielko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.